Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 98 | Niedziela, 30 listopada — poniedziałek, 1 grudnia 1941 r. | Rok I

Krwawe straty bolszewików

pod Rostowem i w Zagłębiu Donieckim

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 30. 11. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 29 listopada:

W ataku na **Moskwę** poczyniono dalsze postępy. Koło **Rostowa** i w **Zagłębiu Donieckim** nieprzyjaciel poniósł ciężkie i krwawe straty w toku ataków, przeprowadzanych ponownie przy silnej koncentracji i całkowitym użyciu sił. Wojska okupacyjne **Rostowa** zgodnie z rozkazem opróżniają obszar samego miasta, aby z tą chwilą bezwzględnie przeprowadzić zarządzenia odwetowe wobec ludności, która wbrew prawu międzynarodowemu wzięła udział w walce na tyłach oddziałów niemieckich.

Przed **Leningradem** odparto silne nieprzyjacielskie próby wyłamania się.

W **Afryce Północnej** wojska sprzymierzone znajdują się w koncentrycznym ataku przeciw silnym oddziałom brytyjskim, które ponownie uderzyły naprzód od południowego wschodu na Tobruk. Niemieckie samoloty bojowe bombardowały z dobrym skutkiem urządzenia kolejowe koło Sidi Barani.

W **Kanale** łodzie patrolowe skutecznie odparły atak brytyjskiej flotylli ścigaczy na konwój. Częściowo już uszkodzone łodzie nieprzyjacielskie były ścigane przez niemieckie łodzie patrolowe, przy czym zatopiono jeden brytyjski ścigacz, dwa dalsze zaś w walce z bliska tak ciężko uszkodzono, że należy się liczyć z ich utratą. Wszystkie okręty niemieckie dotarły do swych portów przeznaczenia.

Komunikat fiński

HELSINKI, 30. 11. — Fiński komunikat wojenny z dnia 28 listopada brzmi następująco: Na froncie Hangoe, na przesmyku Karelskim, tudzież na froncie Swiru artyleria nieprzyjacielska kontynuowała ogień zaporowy z dział i granatników. Własna artyleria zniszczyła pociskami nieprzyjacielskie gniazda oporu i pozycje oraz bunkry, zmuszając do milczenia działa nieprzyjacielskiej artylerii przeciwpancernej pewnego oddziału baubic, jak również kilka granatników. Na brzegu jeziora Ładoga nasze wojska odparły atak nieprzyjacielskiego oddziału. Na froncie wschodnim odparto wszystkie próby ataków nieprzyjacielskich.

Sukcesy Słowaków

BERLIN, 30. 11. — W ciągu ostatnich dni wojska słowackie na powierzonym im odcinku odparły wśród zaciętych walk szereg kontrataków bolszewickich z krwawymi dla nich stratami, biorąc do niewoli licznych jeńców. Ponadto Słowacy dokonali zwycięskiego wypadu na pozycje sowieckie zajmując wioskę stanowiącą punkt wypadowy Sowietów Nieprzyjaciel pozostawił na pobojowisku przeszło 80 zabitych.

BERLIN, 30. 11. — W dniu 27 listopada wojska niemieckie odniosły szereg nowych sukcesów w rejonie Moskwy. Czołgi niemieckie kontynuowały swoją akcję i natknęły się na nieprzyjacielską broń pancerną. Po zaciętej walce bolszewicy wycofali się, pozostawiając na polu bitwy 10 zniszczonych czołgów.

Pewna dywizja pancerna w toku swej dotychczasowej akcji wzięła już przeszło 50.000 jeńców. Ta sama dywizja zniszczyła lub zdobyła do dnia 22 października 469 czołgów sowieckich, w tym wielką ilość 52-tonowych wozów, 796 ciężkich i lekkich dział, przeszło 1.000 karabinów maszynowych oraz inny materiał wojenny, biorąc ponadto do niewoli najstarszego syna Stalina, pewnego sowieckiego dowódcę armii oraz licznych wyższych oficerów i członków sztabów nieprzyjacielskich.

Ataki niemieckich samolotów bojowych w dniu wczorajszym skierowane były na lotniska sowieckie. Na jednym tylko odcinku na czterech lotniskach zniszczono na ziemi 35 samolotów, przy czym szereg dalszych uszkodzono. Ponadto skutecznie kontynuowano bombardowanie koncentracji wojsk, taktycznych przesunięć nieprzyjaciela, kolumn pancernych i miejscowości. Według dotychczasowych meldunków, celnymi bombami zniszczono znowu przeszło 200 pojazdów, 6 pociągów, 8 czołgów oraz kilka bateryj nieprzyjacielskich. W toku tych akcyj bolszewicy ponieśli bardzo krwawe straty.

Obstrzał portu w Oranienbaum

BERLIN, 30. 11. — Ciężka artyleria niemieckiej armii polowej wzięła ponownie pod skuteczny ogień ważne obiekty wojenne w Oranienbaum. Pewien okręt wojenny, stojący w porcie, został uszkodzony kilku celnymi pociskami. Zaobserwowano ponad wszelką wątpliwość 4 celne strzały. Wzięto również pod skuteczny ogień sowiecką łódź holowniczą, usiłującą przebyć trasę pomiędzy Kronsztadem i Leningradem przy pomocy łamacza lodów. Łamacz lodów został także trafiony kilku celnymi pociskami.

SZTOKHOLM, 30. 11. — Dziennik „Izwiestja" donosi, iż sytuacja wojenna w rejonie Wołokołamskim pod Moskwą w ciągu ostatnich 24 godzin uległa pogorszeniu.

RZYM, 30. 11. — Akcja bojowa sprzymierzonych wojsk niemiecko-włoskich na terenie Afryki północnej trwa nadal z niezmniejszonym napięciem. Na froncie Sollum odparto ataki brytyjskich wojsk pancernych. Jednostki zmotoryzowane niemieckie i włoskie, operujące w terenie pustyni między miejscowościami Sidi Omar i Gambut zmusiły brytyjskie kolumny do walki. Na wszystkich odcinkach bojowych wojska brytyjskie poniosły dotkliwe straty w ludziach i materiale taborowym. Sami tylko włoscy piloci myśliwscy zestrzelili w dniu 26. 11. br. 13 brytyjskich samolotów, przy czym nie ponieśli żadnych strat własnych.

BERLIN, 30. 11. — Lotnictwo niemieckie z dużym powodzeniem wspierało w ostatnich dniach zacięte walki sprzymierzonych wojsk niemieckich i włoskich na terenie Afryki północnej, zapuszczając się aż do linii zaopatrzeniowych oraz tyłów nieprzyjacielskich i bombardując pociskami ciężkiego kalibru obiekty kolejowe w okolicy Sidi Barani, gdzie zaobserwowano liczne eksplozje.

„Doniosły dzień w dziejach Europy"

Deklaracja państw zjednoczonych w Pakcie Antykominternowskim

BERLIN, 30. 11. — Z okazji spotkania w Berlinie mężów stanu, minister spraw zagranicznych Bułgarii Popoff złożył oświadczenie, w którym m. in. czytamy: „Dzień 25 listopada stanowi kres przeszłości — oznacza on bowiem ostateczną likwidację niebezpieczeństwa komunistycznego. Niemniej jednak dzień 25 listopada, w którym miał miejsce wielki akt państwowy, jest dla przyszłości zapoczątkowaniem nowej ery europejskiej".

Słowacki premier dr. Tuka oświadczył w swej deklaracji m. in. co następuje: „Przystępując w dniu dzisiejszym w sposób formalny do paktu antykominternowskiego, Słowacja chce tym samym uroczyście podkreślić, że i w przyszłości kroczyć będzie niewzruszenie i konsekwentnie po obranej drodze. Powszechny nastrój, jaki zapanował w tych wielkich dniach wydarzeń, napełnia nas wiarą, że konstytucja nowej Europy stała się już historycznym faktem".

Wicepremier Rumunii Michał Antonescu oświadczył w swej deklaracji m. in. co następuje: „Rodzina, mienie ludzkie i kościół miały spłonąć w ogniu komunizmu. W ten sposób komunizm stał się wyspą złudzeń dla obłąkanych i ustawicznym zagrożeniem Europy. Komunizm już nigdy nie podniesie się. Jest to dar zaofiarowany przez Niemców i jego Führera dawnej cywilizacji i światowi na przyszłość. Żołnierz rumuński, wierny swemu posłannictwu, bierze udział w tej walce".

W deklaracji, jaką złożył minister spraw zagranicznych Hiszpanii Serrano Suner powiedziano m. in.: „Jeśli kiedyś kreślić się będzie historię obecnych czasów, będzie można docenić doniosłość faktu uratowania Europy, przypisując jej zasługę walki z bolszewizmem. Wówczas będzie można osądzić zasługi tych osób, które w najwyższym stopniu przyczyniły się do dzieła obrony kultury i stworzenia jednolitego i moralnego frontu całej Europy.

W zamieszczonej na łamach prasy publikacji ministra spraw zagr. Chin Chumunyi, tenże mąż stanu stwierdza, że rząd narodowy Chin uznał walkę z komunizmem za najważniejsze i najpilniejsze zadanie. Z tego też względu rząd chiński uważa walkę z komunistyczną międzynarodówką za sprawę wymagającą niezwykłych wysiłków. Wychodząc z tego założenia, rząd chiński postanowił wziąć udział w pakcie antykominternowskim.

Hr. Ciano i amb. Alfieri u Führera

BERLIN, 30. 11. — W toku wczorajszej audiencji Führer przyjął po południu włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano w towarzystwie ambasadora królestwa Włoch Dino Alfieri i odbył z nimi dłuższą rozmowę.

BERLIN, 30. 11. — W ciągu czwartku i piątku opuścili stolicę Rzeszy bawiący tu z okazji zjazdu berlińskiego przedstawiciele państw zjednoczonych we froncie antybolszewickim wraz z członkami swych delegacyj. Odjeżdżających mężów stanu żegnał minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop.

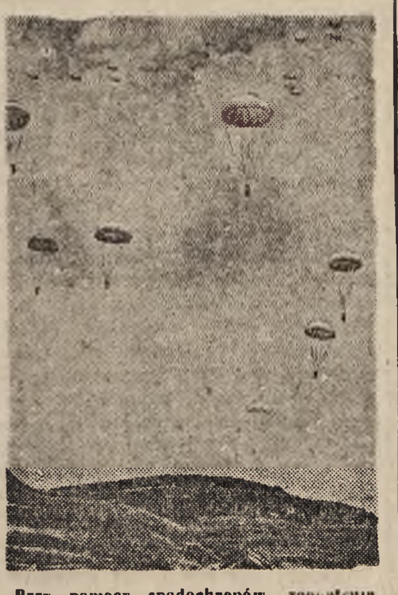
Kondolencja Führera

BERLIN, 30. 11. — W związku ze zgonem prezydenta republiki Chile Führer przesłał telegraficzne kondolencje na ręce prezydenta republiki Chile.

Japonia przygotowana na wszystko

Nota amerykańska i 3 punkty premiera Tojo

TOKIO, 30. 11. — Prasa japońska odnosi się z silną nieufnością do noty wręczonej przez ministra spraw zagranicznych Hulla, specjalnemu ambasadorowi japońskiemu Kurusu. Dzienniki „Tokio Asahi Szimbun" i „Yomiuri Szimbun" w swych artykułach wstępnych podkreślają jako fakt o decydującym znaczeniu dla dalszego rozwoju wypadków, że Hull wypracował notę amerykańską w porozumieniu z Anglią, Australią, Indiami Holenderskimi i rządem Czungkingu.



Przy pomocy spadochronów zaopatrują Japończycy swoje oddziały w górach Shansi.

Tkwi w tym niewątpliwy zamiar demonstracji przeciwko Japonii.

Nota amerykańska, jak pisze „Tokio Asahi Szimbun", oznacza ostateczne sprecyzowanie stanowiska Stanów Zjednoczonych, od którego Waszyngton nie odstąpi ani na krok. Przeciwieństwem tego stanowiska są 3 punkty premiera Tojo, wobec czego powodzenie lub niepowodzenie całej akcji zależy od tego czy nota amerykańska i program Tojo dadzą się z sobą pogodzić. Japonia musi być przygotowana na każdy rezultat.

TOKIO, 30. 11. — U premiera Tojo odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym minister spr. zagr. Togo zobrazował rozwój rozmów japońsko - amerykańskich. Przed posiedzeniem rady ministrów odbyła się w biurze premiera konferencja szefa biura dla spraw Dalekiego Wschodu z kierownikiem wydziału marynarki w ministerstwie wojny i szefem wydziału floty w ministerstwie marynarki. Jak w związku z tym donosi agencja Domei, rozmowy pomiędzy Japonią i Stanami Zjednoczonymi, po doręczeniu oficjalnej noty Stanów Zjednoczonych, zbliżają się ku końcowi.

Komunizm zagraża Południowej Ameryce

Anglosasko-komunistyczna wspólnota ideowa

MADRYT, 30. 11. — Omawiając szczegóły z kongresu antykominternowskiego w Berlinie, dziennik „Informacione" pisze, że „bezbożniczy front utworzony przez Moskwę, Londyn i Waszyngton wykazał w całości swe oblicze". Dziennik wspomina o oburzeniu, jakie w Londynie i Nowym Jorku wywołał fakt przystąpienia siedmiu nowych państw do paktu antykominternowskiego, co jest wybitnym dowodem anglosasko - komunistycznej wspólnoty ideowej. Zwycięstwo Londynu lub Waszyngtonu byłoby równoznaczne z triumfem komunizmu — stwierdza dziennik. — Narody, które obecną wojnę traktują jako sprawę wybitnie kontynentalną, powinny wiedzieć, iż sprzysiężenie komunistyczno - demokratyczne sprzyja czerwonemu niebezpieczeństwu po przeciwnej stronie Atlantyku. Wprawdzie nie będzie dla nas wielkim zmartwieniem, jeśli Waszyngton pewnego dnia odczuje gorzki żal, niemniej jednak poważną naszą troską jest wszelkie niebezpieczeństwo zagrażające narodom południowo-amerykańskim". W końcu dziennik zapytuje „jakim prawem Waszyngton przyrzeka ochronę i pomoc 20-tu chrześcijańskim nacjom, skoro równocześnie popiera zbrojnie bezbożnictwo. Żołnierze, znajdujący się obecnie na froncie europejskim, walczą nie tylko za Europę, ale raczej dla dobra wszystkich cywilizowanych krajów chrześcijańskich".

Koncentracja wojsk u granic Syjamu

TOKIO, 30. 11. — Korespondent dziennika „Tokio Niczi-Niczi" donosi z Bangkoku, że 50.000 żołnierzy armii brytyjsko-indyjskiej zostało skoncentrowanych nad granicą malajsko-syjamską. Wielkie manewry, w których biorą udział zmechanizowane jednostki oraz eskadry lotnictwa brytyjskiego, odbywają się obecnie w okręgu Kedah pomiędzy Penang a granicą Syjamu. Dalsze kontyngenty są stacjonowane w sąsiedztwie Kota Bharu u ujścia zatoki Syjamskiej. Prace fortyfikacyjne, prowadzone od dłuższego czasu w tym porcie, mają obecnie być zakończone.

Francja na straży swych baz w Afryce

MADRYT, 30. 11. — Francuski sekretarz Stanu lotnictwa generał Burgeret, w czasie swojej podróży inspekcyjnej zwiedził bazy lotnicze w Afryce Północnej. Francuski minister kolonii kontradmirał Platon przyjechał do Dakaru.

Straty lotnictwa sowieckiego

BERLIN, 30. 11. — W czasie od 16 do 21 listopada lotnictwo sowieckie utraciło 168 samolotów, z tego 73 zestrzelono w walkach powietrznych, 24 zaś artylerią przeciwlotniczą, resztę zniszczono na ziemi. W tym samym okresie czasu zaginęło na froncie wschodnim 12 samolotów własnych.

Plac pod budowę nowego gmachu

(tp) „Jak Europa będzie wyglądała po wojnie? Czym się zakończy obecna wojna? Jakie będą jej skutki dla ludów europejskich?" — oto są pytania emocjonujące cały świat. Dokładnych i szczegółowych planów politycznych nie ujawniła żadna ze stron wojujących. Jest jednak duża różnica w stawianiu kwestji przez państwa Osi, a przez świat anglosaski. Oto Niemcy wysunęły hasło nowej Europy, nowego porządku europejskiego. Nowy porządek Europy miałby się opierać na solidaryźmie kontynentu europejskiego, który zastąpiłby przedwojenny partykularyzm i egocentryzm państw i państewek europejskich. W imię wspólnoty interesów państwa europejskie musiałyby łagodzić i załatwiać swe spory polubownie, a praktyczny przykład w jaki sposób należałoby to czynić, dały Węgry, Bułgaria i Rumunia w przeprowadzeniu w sposób pokojowy rewizji swych granic. Solidaryzm polityczny państw europejskich prasa niemiecko - włoska porównała z zasadą solidaryzmu narodowego i gospodarczego, który zastąpił w państwach tych walkę klas, oraz podział gospodarczy na warstwę kapitalistów i wyzyskiwanych.

Takiemu programowi państwa anglosaskie przeciwstawiły hasło demokracji, nic jednak bliżej nie mówiąc, jak ta demokracja ma wyglądać w konkretnej postaci geografii politycznej. Ponieważ jednak w samej Anglii i Stanach Zjednoczonych dyktatorskie reformy Churchilla i Roosevelta coraz bardziej uszczuplają prawa demokratyczne, hasło demokracji staje się jeszcze bardziej mgliste i nic nie mówiące. Program zaś tzw. osiem punktów, ogłoszony przez Roosevelta i Churchilla po ich konferencji na statku, jest pustym naśladowaniem punktów wilsonowskich i tym mniej przekonywują, im dokładniej ludzie sobie przypominają, co się stało z programem Wilsona, co zdziałała i do czego doprowadziła Liga Narodów, jak wyglądał cały system wersalski oraz powersalski, który doprowadził, bo musiał doprowadzić, do nowej wojny europejskiej. Anglicy i Amerykanie nie mówią nic, jak ma wyglądać nowa Europa. Za to przelicytowują się w opisach pognębienia Niemiec na wypadek swego zwycięstwa, dochodząc do takiego absurdu, jak np. projekt o przymusowej i masowej sterylizacji 80-miljonowego narodu. W zwalczaniu zaś niemiecko - włoskiego hasła o nowej Europie, wskazuje na obecne przymusowe środki, stosowane na terenach europejskich objętych wojną, jako na rzekome wzory owej nowej Europy. Oczywiście, że z taką samą racją możnaby wskazywać na angielską blokadę głodową, na pirackie metody napadania na okręty francuskie czy też hiszpańskie i na dyktatorskie zapędy Churchilla, jako na coś trwałego i stałego, co Anglia i Ameryka zamierzają wprowadzić do systemu swej nowej Europy!

Tymczasem Europa jest gmachem, który rozpadł się w gruzy. Pozostała parcela, na której powstać ma gmach nowy. Nie należy placu budowlanego utożsamiać z samym gmachem. Place budowlane nie są nigdy zbyt uporządkowane i systematyczne. Są zarzucone materiałem budulcowym, wśród którego mogą orientować się jedynie fachowcy, a którego znaczenie jest dla laików częstokroć zupełnie niezrozumiałe. Fantazja przygodnego widza gotowa jest niejednokrotnie przypisać tej lub innej kategorii części budulcowych zupełnie fałszywe znaczenie. Jeszcze mniej można mieć pretensji do wyglądu placu budowlanego, jeśli równocześnie ze wstępnymi robotami budowlanymi należy bronić samego placu przed atakami z zewnątrz. Oczywiste też, że zimne fundamenty i pierwsze szare mury nie mają nic wspólnego z tą wygodą i tym komfortem, jakie panują w gotowym, umeblowanym, upiększonym gmachu!

Obecnie jesteśmy świadkami dopiero najbardziej początkowych prac nad wznoszeniem gmachu nowej Europy. A jednak kontury nowego gmachu już wznoszą się. Można już mieć pewne wyobrażenie o szerokich zarysach budowy. Snop światła na plany owe rzuciła wojna na wschodzie Europy: pozyskanie dla Europy olbrzymich przestrzeni, które dotychczas były wykluczone ze wspólnoty europejskiej, olbrzymie przestrzenie, które mogą stać się zarówno niewyczerpanym źródłem produktów rolniczych i surowców, jak również nienasyconym terenem zbytu wyrobów przemysłowych.

Mówić dziś o nowej Europie, jako o czymś gotowym, jest zupełnym nonsensem. Nowa Europa rodzi się wśród bólów gigantycznych walk, którym towarzyszy cierpienie milionów ludzi. Nie ma jednak wątpliwości, że na obecnym europejskim placu budowlanym powstanie nowy gmach, który będzie silniejszy i trwalszy od gmachu, wzniesionego po r. 1918 przez budowniczych wersalskich.

Niepohamowane apetyty Ameryki

„Ludność Holandii zaciska pięści"

AMSTERDAM, 30. 11. — W przemówieniu, wygłoszonym za pośrednictwem radia, kierownik holenderskiego ruchu narodowo - socjalistycznego Mussert oświadczył, iż społeczeństwo holenderskie nie uznaje faktu zamachu na Surinam i Curacao. Przy tej okazji Mussert przypomniał o zajęciu przez Wielką Brytanię holenderskich posiadłości mianowicie Gibraltaru w roku 1704, Cejlonu, Malakki i Kapu w 1795, Damarary, Essequibo i Berbicy w roku 1816, Singapuru w roku 1888, oraz wybrzeża Złotego w roku 1891. Przed dwoma laty Anglicy okupowali Curaçao, którą następnie przekazali Stanom Zjednoczonym. Ostatnio przepadł również Surinam. Jest zupełnie zrozumiałym, że Stanom Zjednoczonym chodzi głównie o wykorzystanie sposobności, pozwalających na przywłaszczenie sobie zamorskich posiadłości krajów europejskich.

Dziennik „Telegraph" zwraca uwagę na prawdopodobne niebezpieczeństwo, grożące posiadłościom holenderskim w Indiach Wschodnich. Na samo wspomnienie o tym, że wobec faktu okupacji Surinamu, apetyt Stanów Zjednoczonych będzie wzrastał, ludność Holandii zaciska pięści. „Utrechts Dagblad" jest zdania, że należałoby bacznie śledzić historię ekspansji Stanów Zjednoczonych w Ameryce Środkowej i Południowej.

Argentyna zakupuje broń w Ameryce

BUENOS AIRES, 30. 11. — Komisja dla zakupu broni z ramienia armii argentyńskiej wyjechał do Waszyngtonu na pokładzie parowca „Uruguay" Komisja ta ma przeprowadzić rokowania na temat warunków i terminów dostawy większych zamówień materiałów zbrojeniowych.

Kwestia żydowska będzie rozwiązana

BERLIN, 30. 11. — Na pytanie, czy w ramach ruchu antykominternowskiego, opartego obecnie na daleko szerszej podstawie, doczeka się uregulowania również problem żydowski, oświadczono: „Ze względu na to, że międzynarodowe żydostwo uważać trzeba za awangardę bolszewizmu, należy przypuszczać, iż wszystkie państwa zjednoczone w pakcie antykominternowskim zajmą stanowisko w tej kwestii.

Demonstracje studentów

KOLOZSVAR (Węgry), 30. 11. — W czasie demonstracji zorganizowanej przez studentów, żądali studenci tamtejszego uniwersytetu opuszczenia gmachów uniwersyteckich przez słuchaczy żydowskich. W rezultacie doszło w mieście do demonstracji przeciwko sklepom żydowskim.

Komuniści fińscy na ławie oskarżonych

HELSINKI, 30. 11. — Proces sześciu byłych posłów na sejm, należących do „Grupy socjalistycznej", oskarżonych o zdradę stanu odbędzie się dnia 2 grudnia przed fińskim sądem najwyższym. W związku z tym odbędzie się również dochodzenie przeciwko b. dyrektorowi zakładów miejskich z Helsinek, który należał również do organizacji komunistycz- również do partii komunistycznej.

Gondar — bastion heroizmu włoskiego

Epizod z wojny abisyńskiej 1936 roku

Gondar, którego garnizon przez ośm z górą miesięcy stawiał tak bohaterski opór przeważającym siłom angielskim, uległ wczoraj — jak doniosły depesze, w tej nierównej walce i skapitulował. Warto przy tej sposobności przytoczyć kilka dat o tej miejscowości, która przez historię uznana będzie za twierdzę heroizmu włoskiego. Gondar został podczas wojny abisyńskiej w 1936 roku zajęty przez Włochów w wyniku operacji, trwającej niespełna trzy tygodnie. Wyprawa na Gondar, będąca niesłychanie śmiałym przedsięwzięciem bojowym, związana jest ściśle z nazwiskiem jej kierownika, zajmującego stanowisko sekretarza partii faszystowskiej generała Starace.

Było to w marcu 1936 roku. Sytuacja na froncie abisyńskim weszła w okres zastoju i wymagała ze strony włoskiego dowództwa radykalnych posunięć. Front nieprzyjacielski najłatwiej, zdaniem głównodowodzącego marszałka Badoglio, można było przełamać na jego lewym skrzydle, przez uderzenie w kierunku Gondaru i jeziora Tana, wzdłuż granicy anglo - egipskiego Sudanu. Wprawdzie przenosiło to działania wojenne w strefę, którą uważano powszechnie za „strefę interesów" Wielkiej Brytanii, ale istniejąca wówczas koniunktura polityczna pozwalała na to. Anglia znajdowała się właśnie wówczas pod silnym wrażeniem świeżo ogłoszonej przez rząd niemiecki remilitaryzacji Nadrenii i zapomniała chwilowo o Afryce.

Wyprawa na Gondar była z punktu widzenia taktyki niezwykle ciekawym eksperymentem. Po raz pierwszy w historii wojen postanowiono rzucić w głąb terytorium nieprzyjaciela zwinną grupę manewrową, całkowicie zmotoryzowaną, działającą samodzielnie, w oderwaniu od głównej armii. Przygotowania prowadzone były bardzo drobiazgowo i zajęły sporo czasu. W najgłębszej tajemnicy zgromadzono w Asmarze, stolicy Erytrei, 500 samochodów, dokąd też odkomenderowano z różnych formacyj działających na terenie Abisynii 3.000 wybranych do ekspedycji żołnierzy i oficerów. Tę ruchomą armię wyposażono we wszystko, co tylko mogło jej być przydatne w dalekiej drodze. Gen. Starace zabierał więc z sobą, oprócz zmotoryzowanej piechoty, także dywizjon działek polowych, szwadron motocyklistów, oddział lekkich czołgów z kulomiotami, oddział saperów i wojsk łączności, ruchomy lazaret polowy, zmotoryzowaną spiżarnię i cysterny z benzyną. Ekspedycja wzięła ze sobą żywność, materiał wojenny i środki napędowe na 30 dni. Ponadto specjalne eskadry lotnicze miały obserwować ruchy kolumny, utrzymywać z nią kontakt i, w razie niebezpieczeństwa, wspomagać ją w walce.

10 marca wyprawa wyruszyła w drogę i w ciągu pierwszych czterech dni przebyła 380 km. Posuwając się wzdłuż granicy sudańskiej, gen. Starace dotarł do miejscowości Am Ager, ostatniej placówki włoskiej, gdzie zatrzymał się na jednodniowy odpoczynek. Po przejściu wpław 20 marca rzeki Sefit, kolumna znalazła się już poza frontem, na terenie nieprzyjacielskim. Początkowo jednak nie napotykano na nikogo, — kraj był pustynny, bezludny i — w tej części wolny od nieprzyjaciela.

Oddziały włoskie posuwały się kilka dni po fatalnej drodze. Co parę godzin musiano zatrzymywać się i czekać, aż saperzy nie doprowadzą drogi do użyteczności. Kolumna rozciągnęła się na przestrzeni wielu kilometrów, szczęściem nieprzyjaciel nie zdradzał zamiarów napadu, o czym zresztą byliby natychmiast donieśli generałowi Starace lotnicy patrolujący okolice. Z powietrza otrzymywała kolumna nie tylko informacje, ale i pocztę, zrzucaną na spadochronach.

Zmotoryzowana karawana dotarła wreszcie (30 marca) do gór, poza którymi leżał cel wyprawy. Okazało się jednak, że maszyny nie są w stanie sforsować położonej na znacznej wysokości przełęczy Kerker. Wiodła na nią jedynie wąska, stroma ścieżka. Nie namyślając się długo, gen. Starace pozostawił samochody u stóp gór, a sam sformował bataliony i powiódł je dalej pieszo. Do Gondaru było już tylko 10 km. w linii powietrznej, ale marsz w wysokogórskich warunkach i w ciągłym pogotowiu bojowym, z uwagi na obecność w pobliżu licznych band abisyńskich rasa Imru, trwał całą dobę. Wreszcie 1 marca oddziały włoskie wkroczyły do Gondaru, biorąc w posiadanie stolicę najbogatszej prowincji Abisynii. Ras Imru cofnął się na południe.

Pierwsza część planu została tym sposobem bez strat wypełniona. Pozostawało obsadzić wybrzeże północne niedalekiego już jeziora Tana, a zwłaszcza mającego duże znaczenie strategiczne półwyspu Gorgora. I to zostało w ciągu następnych dni pomyślnie wykonane. Akcja generała Starace i jego kolumny zapoczątkowała szereg akcji ofensywnych, które po paru tygodniach doprowadziły do ostatecznego rozbicia armii Negusa.

Zet

Siedem miesięcy trwała obrona Gondaru

Przemoc nieprzyjaciela złamała opór załogi

RZYM, 30. 11. — Na temat walk, które, po wyczerpaniu wszystkich środków oporu doprowadziły do upadku włoskich pozycji obronnych pod Gondarem, podawane są następujące szczegóły: Gondar był otoczony linią wewnętrznych pozycji obronnych, które biegły na linii frontowej ciągnącej się na przestrzeni 1.300 kilometrów z wieloma, większymi przerwami w niektórych punktach. Pozycje te, znane na odcinku ostatnich sześciu miesięcy z powodu bohaterskiej obrony ich załóg, to Culquabert Fercaber, Gorgora i Celga, wreszcie Denghia i Ualag. Ponadto istniała trudniejsza do obrony mniej ufortyfikowana linia obronna. W ciągu ostatnich tygodni nieprzyjaciel rozwinął nad wyraz silną presję, koncentrycznie na wszystkie odcinki frontu, co uniemożliwiło komendzie wojskowej w Amharze dokonywanie manewrów na wewnętrznej linii obronnej, a zwłaszcza, jeśli chodzi o przesunięcie oddziałów na najbardziej zagrożone punkty zewnętrznej linii obronnej. Miarę niepomyślnej sytuacji Włochów dopełniał brak samolotów, co dawało Anglikom bezwzględną przewagę. Po zajęciu przez Anglików pozycji pod Culquabert Fercaber, nieprzyjaciel mógł sobie pozwolić na skierowanie ataku na słabe pozycje obronne pod Azozo. Tylko przez krótki czas mogły one powstrzymać kombinowane ataki nieprzyjacielskiej artylerii, wojsk pancernych oraz lotnictwa. W tych warunkach opór obrońców musiał osłabnąć. Między rozciągłością mających się bronić odcinków frontu a szczupłością oddziałów bojowych istniała olbrzymia dysproporcja, co wykorzystując, nieprzyjacielskie siły bojowe, wspierane własnym lotnictwem, mogły kierować niezwykle silne ataki i docierać do bram Gondaru a nawet do wewnętrznego pasa obronnego.

Załoga obrońców, nie dysponując ani samolotami ani też czołgami, wobec braku amunicji, nie mogła stawić skutecznego i celowego oporu. Po siedmiu miesiącach twardych walk, wyczerpani psychicznie, gdyż ostatnio zabrakło również artykułów medycznych, włoscy żołnierze złożyli broń, nie mogąc liczyć na szanse odniesienia bodaj chwilowych sukcesów.

Pokrótce

▲ W obecności prezydenta republiki Getulio Vargasa, członków rządu, korpusu oficerskiego armii brazylijskiej, marynarki i lotnictwa, przed mauzoleum poległych w obronie Brazylii bohaterów w czasie komunistycznej rewolucji w r. 1925, odbyła się doroczna uroczystość, która wobec olbrzymiego napływu delegacyj i związków robotniczych nabrała charakteru wielkiej manifestacji anty komunistycznej.

▲ Bułgarski minister handlu, przemysłu i pracy prof. dr Zagoroff w czasie kilkudniowego pobytu w stolicy Rzeszy przeprowadził z ministrem Rzeszy Funkiem i miarodajnymi placówkami rządu Rzeszy rokowania, które wykazały ponownie zupełną zgodność na polu gospodarczej współpracy obydwu krajów.

▲ Szef państwa marszałek Petain przyjął delegację bretońskich rybaków z terenu departamentu Finisterre Delegacja przedstawiła szefowi państwa trudne warunki pracy bretońskich rybaków, którzy stale są narażeni na niebezpieczeństwa ataków brytyjskich na bezbronne łodzie rybackie.

▲ Na 72 sesji centralnej rady politycznej w Nankinie, jaka obradowała w ubiegły czwartek, zapadła uchwała o ratyfikowaniu przystąpienia Chin do paktu antykominternowskiego.

▲ Premier i minister spraw zagran. prof. Tuka powracający z Berlina, spotkał się po powrocie do Bratysławy z entuzjastycznym powitaniem przez członków rządu, przew. parlamentu oraz liczne tłumy ludności. Stolica Słowacji była udekorowana bogato flagami.

▲ Jak donosi Associated Press, premier południowo afrykański Smuts zwrócił się w przemówieniu, wygłoszonym w Kapsztadzie do armatorów południowej Afryki z życzeniem, aby czynili wszelkie starania o możliwie najśpieszniejsze wyładowanie statków.

▲ Ambasador de Brinon oświadczył, że decyzja w sprawie nowej obsady ministerstwa spraw wojskowych już zapadła. Jednakże nie wiadomo jeszcze, kiedy nazwisko nowego ministra będzie podane do wiadomości publicznej.

▲ Obserwatorium astronomiczne w Tarencie zarejestrowało w ub. czwartek niezwykle silne trzęsienie ziemi, którego ognisko znajdować się powinno w odległości 3.000 km w kierunku zachodnim.

Libia nie jest promenadą dla Anglików

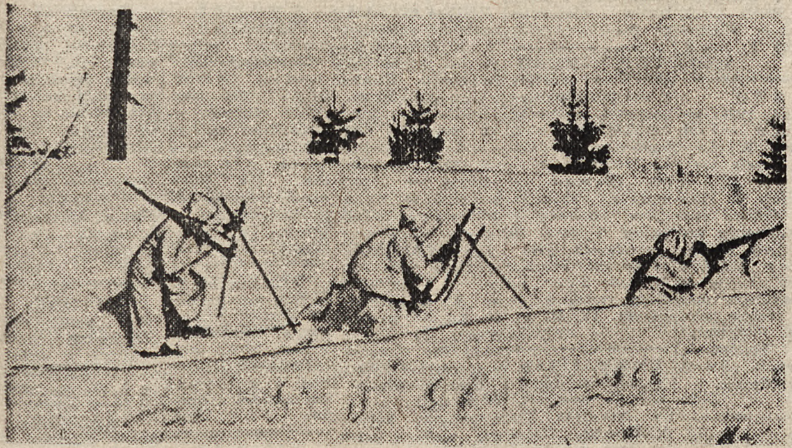
SZTOKHOLM, 30. 11. — Rzeczoznawca wojskowy „Timesa" donosi, że przyczyną zmniejszonego natężenia walk w Libii są straty brytyjskie, poniesione w czołgach — oraz wyczerpanie żołnierzy angielskich. Fakt ten — jak w dalszym ciągu podaje pismo — został potwierdzony w oficjalnym komunikacie z Kairu, według którego po 5-dniowych walkach przystąpiono do reorganizacji jednostek brytyjskich. „Daily Mail" stwierdza, że walki w Libii bynajmniej nie można porównać z przechadzką armii brytyjskiej po tych terenach.

SALONIKI, 30. 11. — Ambasador brytyjski w Kairze zakazał jakichkolwiek bądź komentarzy dziennikarskich w sprawie walk, toczących się na pustyni Libijskiej. Wyjąwszy komunikaty wojenne o wydarzeniach w zachodniej części pustyni, nie wolno zamieszczać żadnych wzmianek na ten temat.

Żołnierz fiński w boju

(Z przeżyć sprawozdawcy wojennego)

W czasie przeszło cztery miesiące trwających już walk w Karelii Wschodniej, wśród bezkresnych lasów i pustkowi, miałem niejednokrotnie sposobność zetknąć się z żołnierzami fińskimi: walczyć z nimi



FIŃSKIE PATROLE NARCIARSKIE W WALCE.

wspólnie i obserwować ich postawę i ich akcję. Było to w toku 7-dniowej bitwy pod Salą, gdy po raz pierwszy zetknąłem się na froncie z kompanią fińską. Miała ona za zadanie ochraniać flankę szturmującej dywizji. Finowie zapuścili w poprzek lasu cienką zasłonę i działali w terenie bardzo trudnym. W skład owej kompanii wchodzili żołnierze straży granicznej i strzelcy z Laponii.

Tam, gdzie my, Niemcy, bez siatki a często i bez rękawiczek nie mogliśmy dać sobie radę z komarami, — było to w czasie upalnych dni lata — Finowie najwyżej natarli się olejkiem ochronnym, bo przywykli do ukąszeń, jak do promieni słonecznych, do deszczu, czy do bagnistego terenu.

Pamiętam walki pewnej dywizji fińskiej w kierunku wschodnim. Ponieważ oddziały nie mogły przedzierać się frontem, pozostawała jedyna droga wyjścia — obejście. Pewien pułk wyznaczony dla ochrony dywizji i śledzenia przeciwnika, zapadł na całe dnie w lasach, wśród gąszczu krzaków, wywrotów i gałęzi. Co kilka metrów widoczność zanikała zupełnie, w mrokach leśnych dostrzegało się jeno błotniska, mokradła i trzęsawika. Przez te to zapory, stworzone przyrodą, trzeba było się przedzierać, w tyralierze, na kolanach pełzając, czy czołgając się na brzuchu. Słońce północy słaby tylko rzucało odblask poprzez poszycie gąszczu leśnego. Oddziały, posuwając się wolno naprzód, porozumiewały się szeptem. Tylko cichy, jednostajny terkot kołowrotka z drutem telefonicznym, rozciąganym dla nawiązania łączności, mącił niesamowitą wprost ciszę.

A tymczasem żołnierz fiński sunął dalej i dalej. maski gazowej nie uznawał, ignorował też ciężkie hełmy stalowe, — w zielonej czapce czuł się swobodniej. W butach juchtowych z gumową podeszwą lub w szpiczastych łapciach laplandzkich na nogach, poruszał się bezszelestnie, jak cień.

Front znajdował się daleko na 200 km. gdy oddziały detaszowanego pułku podsunęły się pod miasto K. i wysadziły w powietrze dworzec. Zresztą w takich warunkach terenowych trudno mówić o froncie. Walki toczyły się wyłącznie o „drogi". Toteż trzeba było pokonywać przestrzenie, o jakich Europa nie ma pojęcia. Aby przebyć 200 km., należało przedzierać się przez lasy, omijać jeziora i głębokie topieliska. A jednak przebyli je żołnierze fińscy, wykonali powierzone im zadanie i zawrócili. Po wysadzeniu dworca, zapadli znów w lasach, nadsłuchując, czy nie natkną się na nieprzyjaciela. Istotnie, z dali dochodził ciężki warkot motorów czołgów. Nie namyślając się wiele, dowódca oddziału powziął postanowienie. Skierował oddział w kierunku nadchodzących odgłosów. Coraz bliżej i coraz wyraźniej słyszeć się dał łomot sunących tanków, które zwolna zbliżały się w stronę oddziału. Żołnierze poderwali się raz jeszcze i dotarli do leśnej drogi, po której posuwał się czołg. Błyskawicznie zorientował się w sytuacji dowódca. Atak na czołg wręcz? — Rzecz ryzykowna! — Postanowił więc posłużyć się wypróbowanym manewrem okrążającym. Wydał więc szybko rozkazy i żołnierze rozproszyli się, aby otoczyć nieprzyjaciela. Po niedługim czasie ukazały się dwie maszyny. Sunęły po wąskiej dróżynie tuż, tuż obok ukrytych żołnierzy fińskich. Padła komenda, rozległy się salwy, zagrały całe serie strzałów z karabinów maszynowych a po tym: trrrach... trrrach i zahuczały wybuchy granatów ręcznych.

Walka nie trwała długo. Zaskoczeni bolszewicy poddali się wkrótce, a dwa czołgi stały się łupem wojennym oddziału fińskiego. W dwa dni później te same czołgi ruszyły do ataku przeciw Sowietom. W ogóle o dostawę amunicji nie bardzo dbały oddziały fińskie. To, czego potrzebowali, broń i amunicję, zdobywali na nieprzyjacielu.

Dowódca pułku, który wsławił się w operacjach w Karelii Wschodniej, walczył w czasie pierwszej wojny światowej w armii rosyjskiej, dostał się do niewoli austriackiej; po powrocie do kraju w roku 1918 walczył pod dowództwem gen. Mannerheima przeciw bolszewikom, a uwolniwszy własną ojczyznę, brał udział w walkach wyzwoleńczych Estonii. A gdy w roku 1920 zawrzały znów walki w Karelii, pospieszył tam i walczył aż do chwili, gdy w roku 1921 Anglicy, wyładowawszy w Archangielsku, odcięli im dowozy.

Rzecz zrozumiała, że żołnierz ten miary wykorzystuje swe doświadczenie i daje się we znaki bolszewikom, aby pokończyć z nimi porachunki z lat 1918/21 i 1939/40. A cel ten tym łatwiej osiąga, że dowodzi pierwszorzędnym materiałem żołnierskim, wytrwałym, dzielnym i odważnym.

Przy kiosku z gazetami

Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przyczem poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.".

WSCHÓD W ORBICIE GOSPODARKI NIEMIECKIEJ

„VOELKISCHER BEOBACHTER" charakteryzuje stosunki gospodarcze na zdobytych ziemiach zachodnio-rosyjskich:

Powołanie Alfreda Rosenberga na stanowisko ministra Rzeszy okupowanych ziem wschodnich oraz równoczesne utworzenie komisariatów Rzeszy — zapoczątkowuje nowy okres historii tych ziem. Przede wszystkim oznacza ono wznowienie działalności gospodarczej i uruchomienie najważniejszych gałęzi gospodarki zachodnio-rosyjskiej.

W tym celu należy zdać sobie sprawę ze systemu gospodarki sowieckiej. Otóż Sowiety od samego początku nastawili swą gospodarkę na eksploatację w najszerszym tego słowa znaczeniu wszelkich złóż i materiałów surowcowych. Przeciw temu nie możnaby podnieść żadnych zarzutów, gdyby ta eksploatacja nie służyła jedynemu celowi — zbrojeniom. Eksploatacja surowców służyła do rozbudowy olbrzymich zakładów hutniczych i stalowych oraz zakładów przetwórczych, a także fabryk środków żywnościowych. W tym względzie obserwator planów wytwórczości sowieckiej dostrzec musiał swoistość sowiecko-rosyjskiej gospodarki, która dla ludzi zachodu jest niezrozumiała.

Sowiety budowały — jak wspomniano — również fabryki środków żywnościowych i codziennego użytku, wiele z nich nawet w rozmiarach gigantycznych. Produkcja ich wszakże służyła w pierwszej linii do pokrycia potrzeb zbrojeniowych. Ostatnio ten kierunek produkcji zmalał z 58 proc. w r. 1928 na 36 proc. w r. 1938. Wynika to z inwestycji kapitałowych. Na 21.5 miliardów rubli przeznaczonych na okres pierwszej pięciolatki na przemysł, tylko 3.5 miliarda wydatkowano na przemysł konsumcyjny.

Stosunek ten nie zmienił się w okresie drugiej, a tym mniej trzeciej pięciolatki. Podług cyfr objętych planem na rok 1942 przypadłby na 1 mieszkańca 1 m materiału wełnianego i 3 pary obuwia, przy czym uwzględnić należy, że z tej produkcji pokryte być miały potrzeby wojska.

Tym tłumaczy się niezrozumiały dla nas głód artykułów pierwszej potrzeby, spotykany wśród najszerszych mas ludności. Co produkowano, służyło w pierwszej linii celom zbrojeniowym. Na zbrojenia nastawiona była również produkcja rolna.

Pierwotnie kolektywizacja gospodarki rolnej nie miała być zupełna. Rozbudowa jednak przemysłu zbrojeniowego pociągała za sobą wzrost zapotrzebowania na siły robocze, których miasta same dostarczyć nie mogły. Kolektywizacja gospodarstw wiejskich zmuszała więc chłopów, których na 160 milionów ludności było około 115 milionów, do odpływu do centr przemysłowych. W ten sposób cel — uzyskanie rąk roboczych — został osiągnięty. W jakich warunkach żyli „kołchoźnicy", jest rzeczą dostatecznie znaną. Ziemia rosyjska, mimo jej niskiego stanu kultury, może dostarczyć dostatecznych środków żywnościowych dla całej ludności.

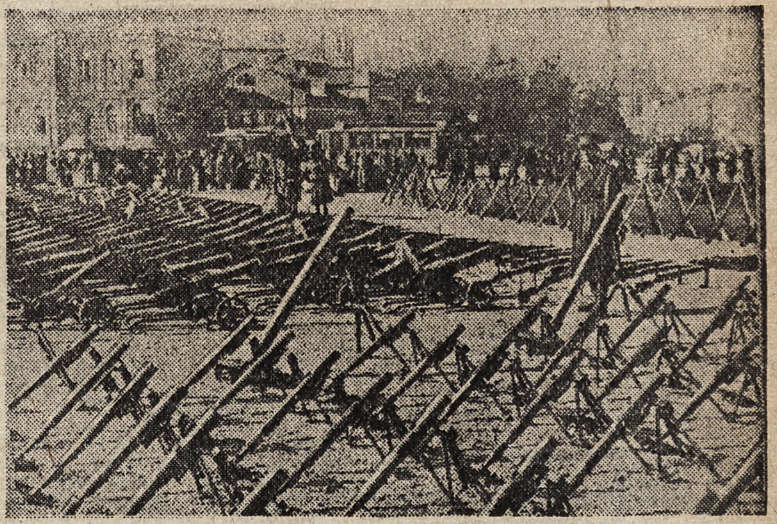
Olbrzymie skarby ziemi uprawnej, pokłady i złoża surowców, wreszcie korzystnie rozmieszczone spławne drogi wodne stanowią bogactwa naturalne Rosji, których skali rozwoju w tej chwili nawet przewidzieć nie można. My te skarby, jak to oświadczył Führer, wykorzystamy dla dobra kontynentu. Że to nie może nastąpić z dnia na dzień, wiemy. Lecz nie straszne dla nas te olbrzymie zadania. Podejdziemy do ich realizacji planowo. A jak je urzeczywistnimy, najbliższy czas pokaże.



Marsz w śniegu. Biały całun pokrywa lasy i pola. Na zamarzniętych drogach nieprzerwanie ciągną bataliony niemieckie konne i zmotoryzowane maszerując na wschód.



Sowiecki pociąg, złożony z wagonów - cystern zdruzgotany przez niemieckie nurkowce.



Na placu 6. Września w Bukareszcie odbyła się wystawa łupu wojennego.



Ślady zaciętych walk ulicznych w Charkowie.

Samouczki i słowniki
do nauki języka niemieckiego, różnych wydawnictw poleca
Michał Kowalski
Lwów, ul. Operowa (Legionów) 19
Telefon 218-23. 11912

PRYWATNE

PANIE RAWICKI proszę odebrać zegarek — inaczej sprzedam. 12197:

INŻYNIER Leonard Weber — były współpracownik firmy „Odrodzenie", proszony jest o zgłoszenie się do Administr: „Nr 11948". 11948

PANA LIKIER PROSI CWYNAROWA O PRZYJŚCIE ALBO WIADOMOŚĆ. 11820

WOLNE POSADY

PRZYJMĘ aryjczyków do stałej pracy we Lwowie — monterów wodociągowych i czeladników. Zgłoszenia: Lwów, ul. Piekarska 37, — m. 2, Wróbel. 11917:

POLKA dobrze władająca językiem niemieckim, poszukiwana od zaraz jako pomocnicza siła biurowa. Zgłoszenia między 9-12 godz. przedpoł. o „Hobag" Holzbau Aktiengesellschaft — Lwów, 8. Majastrasse 11 a. 11874:

PRZYJMĘ uczciwą zwinną — służącę, która by gotowała i doiła krowy Lwów, — Chrzanowskiej 4, parter. Zgłoszenia między 15—16. 11989:

POTRZEBNY samodzielny czeladnik krawiecki na wyjazd. Kraków Retoryka 15, m. 15 Jan Nencek 11714

KRAWCÓW pierwszorzędnych przyjmę na dobrych warunkach. Kraków, Grodzka nr 1/5. 9593

WEHRMACHTSBETRIEB poszukuje stenotypistkę z językiem niemieckim, pierwszeństwo aryjka. Osobiste zgłoszenia: Zjednoczone fabryki papy, Lwów — Oststrasse 118. 12050

POSZUKUJĘ po niemiecku mówiącą gospodynię do gospodarstwa domowego w wieku 30—40 lat. — Zgłoszenia osobiste wieczorem między godz. 6—8 ul. Michalskiego 11, mieszk. 4. 12018

MASZYNISTKA znająca średnio niemieckie, poszukuje posady. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 11344". 11344

POTRZEBNI: ŚLUSARZE MASZYNOWI, MONTERZY MASZYNOWI, KOTLARZE, CIEŚLE. — Zgłoszenia: Repparaturwerkstatte der F-ma G. Binder, Lwów, Marcina 29. 12011

POTRZEBNA dziewczyna młodsza do pracowni cukierniczej, Lwów Ormiańska 27. 11646

POTRZEBNA kuśnierka, Lwów, Słodowa 4/3. 12070:

TŁUMACZA asystent, piszący maszyną potrzebny. Lwów, Akademicka pięć, — Biuro. 12881:

POSZUKIWANI furman i pomocnicy do koni. — Lwów, Bilińskich nr 19. 12254:

STARSZY PAN poszukuje panienki możliwie intel. na pokojówkę. — Zgłoszenia: Lwów, Plac Mariacki 5, „Reklama" „Pokojówka". 12404:

POTRZEBNA do lekarza uczciwa starsza kobieta do wszystkiego. — „Gazeta Lwowska" „Nr 12163". 12163

KUCHARZ fachowiec skromnych wymagań — potrzebny natychmiast do małego interesu Zgłoszenia referencje „Gazeta Lwowska:: — „Nr 12119" 12119:

POSAD POSZUKUJĄ

SZOFER szuka posady. Listy „Gazeta Lw." „Nr 12018". 12018

BYŁY dozorca z powodu getta szuka dozorcówki możliwie z centralnem ogrzewaniem, włada — niemieckim. Lwów, Źródlana 16a, — Karpiński. 11831

STENOTYPISTKA polsko - niem. ukr., perfekt niemiecki, buchalterka - bilansistka — rutynowana poszukuje pracy. Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 12044". 12044:

RUTYNOWANY buchalter — język niemiecki, ukraiński, poszukuje posady na prowincji może być poza Galicją, najchętniej do Zarządu dóbr lub tartaku. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 12007" 12007:

GOSPODYNI lat 31, przystojna, Niemka, poszukuje pracę w większym interesie lub wojskowości. Zgłoszenia do domu. — Lwów, Oststrasse 148, I. p., m. 7; tramwaj „1" przed bramą. 12086:

MŁODA znająca język niemiecki, ukraiński, rosyjski, pisząca na maszynie, poszukuje pracy. — Zgłoszenia: „Gazeta Lwowska" — „Nr 12092". 12092:

RUTYNOWANA pokojowa, włada językiem niemieckim, — poszukuje pracy do hotelu lub też może się zająć gospodarką. Listy „Gaz. Lw." „Nr 12252". 12252:

ŚLĄZAK młody, sprytny — intel., szuka zajęcia: biuro, sklep. Perfekt niemiecki, polski. „Reklama" plac Mariacki 5; pod „Roman". 12408:

WYCHOWAWCZYNI, długoletnią praktyką poszukuje pracę. — „Gazeta Lwowska" „Nr 12157". 12157:

UCZCIWĄ, czystą służącę do wszystkiego — poszukuję. Lwów, — Potockiego 32, I p Zgłaszać się po dwunastej godzinie 11527

NAUKA

WYUCZAM pisania na maszynach po niemiecku, polsku i ukraińsku, przepisuję Michalska, Łozińskiego 5 tel. 207-42 12422

LEKCJI fortepianu udziela dyplomowana konserwatorystka u siebie. Lwów, Jakuba Strzemię 14; m. 2, 9—12 i 4—6 11597

ROZPOCZYNAM turniejowy kurs. (Najwyższy poziom tańca towarzyskiego). Opisy Sylwestra - Sommera. Zgłoszenia tylko parami. Wieczysty Lwów. Kopernika szesnaście, oficyny pierwsze piętro. 11710

10 ZŁ. miesięcznie — lub obiad, lekcja francuskiego niemieckiego, fortepianu. Listy „Gaz. Lw." „Nr 11620". 11620

DYPLOMOWANY PROFESOR języka niemieckiego, przyjmuje lekcje. Uczy w domu ucznia. Pisze podania do władz i tłumaczy na język niemiecki. Częstochowska 7 a, mieszkanie 4. 12095

LEKCJE na FORTEPIANIE CYTRZE Prof. M. Lipiński Lwów, Plac Halicki 7, II. p. 11856

TAŃCÓW nowy kurs rozpoczyna czwartek 4-go grudnia, czwartek. Zgłoszenia tylko wcześniej, Lwów, Wieczysty, Kopernika szesnaście, oficyny, pierwsze piętro. 11908

WSPÓLNE lekcje szkoły powszechnej. Lwów, Listopada nr 65, Kistryn. 11878

POCZYNAMY kurs niemieckiego zaczyna się 1-go grudnia. Lwów, Listopada 65, Kistryn. 11872

LEKCJI języka niemieckiego, francuskiego udziela dyplomowana nauczycielka. — Od 3—4. Lwów. Badenich 9, m. 11. 12028

NIEMIECKIEGO W 30 LEKCJACH poprawnie wymowa specjalista, absolwent wyż. szkół wiedeńskich metodą dotąd niestosowaną. Język urzędowy. Stenografia. Lwów, Długosza nr 37, II. piętro, oficyny. 12280:

TAŃCÓW lekcje kursowe, — osobne rozpoczynam. Perfekcje — wtorek, czwartek, sobota, niedziela: Niemczynowski Lwów. Kopernika nr 11. 11511

NA kurs wyższy (zbiorowy) niemieckiego zapiszę się, ewentualnie lekcje oddzielnie u pierwszorzędnego pedagoga. Oferty „Gaz. Lwowska" „Nr 11981" 11981:

JAPOŃSKA 5, III. piętro NIEMIECKIEGO szybko — gruntownie systemem KONWERSACJI przygotowania biurowe PODANIA tłumaczenia, tanio rysy. 12251

NAUKA pisania na maszynie, stenografia, niemieckiego podania, tłumaczenia. „STENOTYP" Lwów, KOPERNIKA 30, 1 piętro. 12258:

INŻYNIER lat 30, zdrowy — miły na stanowisku pozna odp. panią. Cel matr. Poważne wyczerpujące listy z fotografią proszę kierować „Gaz. Lw." „Nr 12004". Dyskrecja i zwrot fotografii pod słowem. 12004

KAWALER, lat 29, przystojny, ma pieniądze, pozna panią, która może mu wyrobić koncesję na sklep, może być biedna. Cel matr. Poważne listy „Gazeta Lw." „Nr 12059". 12059:

KAWALER lat 24, chwilowo bezrobotny urzędnik, poślubi Panią do lat dwudziestu dwu. „Reklama" pl. Mariacki 5 — „Pomoc". 12222:

MAŁŻEŃSTWA

KOBIETA z średniem wykształceniem, pracująca, posiada 4-pokojowe mieszkanie, wyjdzie za mąż za szlachetnego człowieka. Listy „Gaz. Lw." „Nr 11419". 11419:

POLKA lat 30, szatynka, niezależna z umeblowanym mieszkaniem, pozna pana do lat 40, na stanowisku, najchętniej rzemieślnika bez nałogów. Anonimy bez odpowiedzi. Listy „Gazeta Lw." „Nr 11938". 11938:

RZEMIEŚLNIK młody, lat 25, uczciwy, skromny z mieszkaniem, szuka krawczyni od lat 20-tu — posiadającej maszynę do szycia. Cel matr. Listy „Gaz. Lw." „Nr 11921". 11921:

WDOWA lat 34, przystojna, możliwie sytuowana poszukuje męża do lat 40, — pierwszeństwo mają przemysłowcy Listy „Gaz Lwowska" „Nr 12071" 12071:

WDOWA po urzędniku z mieszkaniem 2 pokojowem pozna Pana na stanowisku do lat 45. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 11928". 11928

ZAGINIENI

JANA ROZGÓRSKIEGO Dr. Med. przebywającego w październiku 1939 we Lwowie, poszukuje matka. Ktoby posiadał jakiekolwiek wiadomości, proszony jest gorąco o powiadomienie matki Radom, St. Batorego 16. 11744

KRAWCZYŃSKI Józef, b. urz. woj. aresztowany 17-go października 1939 roku w Stanisławowie, przebywający w więzieniu stanisławowskim, - popołudniu 1939 r. wywieziony podobno do Rosji. Z tą chwilą wszelki ślad o nim zaginął. — Ktoby miał jakąkolwiek wiadomość, proszony jest skierować pod adresem: Irena Krawczyńska, Stanisławów, ul. Króla Jana 5a. 11722

Z KOZIELSKA Smoleńskiej obłasti, byłych jeńców polskich, którzy teraz powrócili. — proszę o podanie jakiejkolwiek wiadomości o Kowaczu Zbigniewie więzionym tam podobno od października 1939 r. Wiadomość proszę kierować pod adresem: Irena Krawczyńska, Stanisławów, — ul. Króla Jana 5a. 11771

KTO z powracających z niewoli wie coś o Oskarze Baderze, który przebywał w Szkle, proszony o łaskawą wiadomość. Fredry 4 A. mieszk. 2. 11931

EMILIA RÓŻNIECKA zamieszkała — w Podhorcach, wydaliła się z domu pod wpływem rozstroju nerwowego dnia 8. 7-go 1941, w niewiadomym kierunku. — Opis zaginionej — wiek: lat 30, — wzrost średni, — ciemna szatynka, włosy krótko ucięte, oczy szaro-niebieskie, rysy regularne. Znaki szczególne: blizna na lewej ręce, przestrzelona prawa noga (nie utyka); w górnej szczęce kilka koron z białego metalu. Wiadomości proszę kierować: Różniecka Antonina Podhorce k. Złoczowa. 11995:

DANIŁOWICZ Jan, sędzia, aresztowany — przez NKWD 6. października 1939 r. w Bóbrce, wywieziony do Lwowa na Zamarstynów, gdzie siedział do końca kwietnia — 1940, prawdopodobnie był wywieziony do Kijowa. Ktoby wiedział cokolwiek o nim — jest bardzo proszony o zawiadomienie: C. Dziedzińska, Lwów — Chrobrego 4. 12247:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradziony mi — paszport, dowód osobisty, poświadczenie pracy i książeczkę Kasy Chorych na nazwisko Menkes Klara. — Zwrot za wynagrodzeniem, Lwów pl. Mariacki 8 u portiera. 12123:

WYNAGRODZĘ uczciwego znalazcę dokumentów: paszport na nazwisko Radzichowska Rebeka oraz dyplom i inne na nazwisko dr Radzichowski Maurycy. Zwrot — Lwów, Kazimierzowska 41/6, II p. 12127:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport i dokumenty na nazwisko — Sala Weinreb i metrykę na nazwisko Alina Weinreb. 12261:

PRZY przeprowadzce — skradziono St. Danilewicz walizę z rzeczami, dokumentami i pieniądzmi. 11997:

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, paszport, Ausweis Arbeitsamtu i inne — na nazwisko Ornstein Leon. 12060:

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową i paszport wydany przez władzę sowiecką na nazwisko Jan Florek — Lwów, — Ludowa nr 20 A. 12185:

KOPERTĘ z dokumentami — zgubioną 25. 11-go 1941 we Lwowie. Proszę o zwrot mapy z dokumentami. Hans Dorn, Lwów, — Wiśniowieckich 5, m. 8. 12036:

KTO wrzesień 1939 kolej Lwów — lub Lwów - Zborów, koszu wysłanym adres — „Maria Huchrowa — Zborów"" znalazł rzeczy, zwłaszcza gobelin duży niewykończony „przedstawiający kupca — sprzedającego materię, zechce zgłosić się listownie: Maria Huchrowa, Tenczynek. Zwrot wynagrodzenie. 12088

UNIEWAŻNIAM zgubiony Volksdeutsche Kennkarte nr I. 2020 na nazwisko — Reinhard Silberbusch, Meldekarte urzędu pracy. Zwrot dokumentów za wynagrodzeniem — pod adresem Lwów ul. Częstochowska 31; mieszk. 1. 12150

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport dnia 22. 11. 1941 na nazwisko Leontyna Kleinberg, Lwów, Kiłowicza 14. 12022.

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko Medlinger Jadwiga wydany we Lwowie i zwolnienie meblowe wydane przez urząd Stadthauptmanna — we Lwowie. 12005:

JAMNICZKA brązowa, długowłosa do odebrania przez właściciela, lub do oddania amatorowi. Lwów, Zyblikiewicza 5a, m. 3 od 13—16. 11958:

UNIEWAŻNIAM skradzione dnia 25 XI. 1941 dokumenty: na nazwisko: Leon Hirschfeld, zaświadczenie pracy wydane przez firmę Henning-Laokoon, zaświadczenie pracy wydane przez G. G. Abteilung Treuhandstelle, kartę meldunkową, wydaną przez Arbeitsamt, Dienstelle f. Judeneinsatz. 12096:

GOLDKLANG Anna, ur. 1920 — wynagrodzi zwrot paszportu. Tenenbaum, Lwów, Zamarstynowska 49. 12021:

ZGUBIONY kalosz lewy nr 36, odebrać: Św. Zofii nr 14, parter. 12064:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport czechosłowacki wydany na nazwisko — Halina Schillerova. Pan złodziej proszony jest o zwrot dokumentu do firmy: Finkelstein i Fehl, Lwów, Słoneczna nr 47. 12075:

UNIEWAŻNIAM skradziony portfel z dokumentami — paszport sowiecki, książkę wojskową, legitymację Związku Metalowców — na nazwisko — Smułka Tadeusz. Pana znalazcę — proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Smułka Tadeusz, Lwów, — Stary rynek 5, — mieszk. 17, II. p. 12035:

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: paszport na nazwisko Radzichowska Rebeka oraz dyplom i zaświadczenie odbytej praktyki sądowej i świadectwo przyjęcia do lwowskiej Izby adwokackiej na nazwisko Dr. Radzichowski Maurycy. 12128:

UNIEWAŻNIAM paszport sowiecki i karty żywnościowe na nazwisko Łodzińskiej Wandy, kartę kartoflaną Łodzińska Jadwiga i kartę żywnościową Zofia Łącka. 12020:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport kartki żywnościowe, Terlecka Katarzyna, Jałowiec nr 87. 12039:

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Ausweis nr 6130 miasta Brodów wydane 11. VIII. na nazwisko Józef Wadowski w Brodach. 12068

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo z III. klasy Państw. Gimn. II. w Stanisławowie z roku 1924/25 — Nowemberski Aleksander. 11839

DNIA 22. listopada b. r. na trasie Lwów—Tarnopol zgubiono z samochodu siedzak i numer rejestracyjny „Ost 110-086". Ostrzegamy przed użyciem powyższego numeru rejestracyjnego. Znalazca jest proszony wyżej wymienione przedmioty zwrócić za wynagrodzeniem firmie — Fischverkaufszentrale, Lemberg — Distriktstr. 8. 11876

KUPUJEMY
Lanolinę, Olej parafinowy, Olej wazelinowy, Parafinę, Wosk biały, Cetaceum, Olbrot, Olej lniany, Olej rycynowy i t. p. artykuły. 12113
LABORATORIUM KOSMETYCZNE **Dr. T. FIRLA**
Lwów, ul. Piłsudskiego 11 a

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty w różowej kopercie: karta Arbeitsamtu. Bescheinigungen Kreishauptmana i inne, na nazwisko Diamand Ch. Znalazca odda na adres podany w dokumentach za wynagrodzeniem. 12938.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty w tramwaju nr „9" w dniu 25. 11. br. — wydane przez: 1) Regierung des Generalgouvernements Hauptabteilung Wirtschaft; — 2) przepustkę kolejową wydaną przez Wehrmachttransportleitung Ost ;— 3) dowód osobisty nr 9478 wydany przez Magistrat m. Lwowa. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. — Dypl. inż. Józef Czernik Lwów, Chodorowskiego 6. 11919:

ROZMAITE

BANDAŻYSTA POLACZEK powrócił do SAMBORA — (Hołówki nr 17 a). 11372

NIEMIECKIE podania. ZGŁOSZENIA PRZEDSIĘBIORSTW — tanio, fachowo. — Akademicka pięć. 11588

FOTO LABORATORIUM — STANISŁAW SKORNY, LWÓW, KOPERNIKA 18, wywołanie powiększenia, kopiowanie. — Kupno — sprzedaż aparatów fotograficznych 11738

NIKLOWANIE Lwów, ul Krakowska 16. 11700

NAPRAWA fachowa wszelkich aparatów fotograficznych i maszyn biurowych, wykonanie precyzyjne. Pracownia precyzyjno - mechaniczna, Lwów, Czarnieckiego 10. 10919

KTO mi pomoże wyrobić koncesję i lokal na galanterię lub szwalnię, dobrze wynagrodzę. Listy „Gaz. Lw." „Nr 12058". 120558:

CHORZY PIERSIOWO otwieramy jedyny Generalgubernatorstwie DOM PRACY dla piersiowo chorych. — Nadsyłając zgłoszenia zapodać: wiek zawód, stan zdrowia. Na odpowiedź załączyć złoty znaczkami. — Lwów, Teresy 12; mieszk. 11. 11767

PRZEDSIĘBIORSTWO transportowe Roman Puziak Lwów, Kolonienstrasse 10/I., telefon 208-43, przewozi i przeprowadza autami i końmi. 11651

WSTAWIAM szyby i kituję okna Demus, Lwow, Nowa Rzeźnia 27. 11648

WRÓŻBITA niewidomy przyjmuje codziennie: Supińskiego 2, — mieszk. 3. 11843

TŁUMACZYNY przepisujemy na maszynie podania, dokumenty, tanio. Lwów, Ormiańska nr 18, mieszk. 4. 11608

AKUSZERKA Stojkowa przyjmuje. Lwów, ulica Ormiańska 2. 11258

KTO nabył obrazy — pędzla Zofii Gołąbowej w czasie okupacji bolszewickiej, zechce się zgłosić pod adresem: Zofia Gajdacz, Lwów, Łyczakowska 57, mieszkanie 11, celem sprzedania ich za wysokiem wynagrodzeniem. 10450

WŁÓCZKOWĄ robotę wszelką — przyjmuję, naprawiam swetery, rękawiczki. Lwów. Boczkowskiego 3 12088

DEZYNFEKCJĘ mieszkań — mebli przeprowadza zakład dezynfekcyjny „GAZOCHEMIA" Lwów, Piłsudskiego 21. Tel. 271-06. 9655

BUCIKI chłopięce brązowe nowe pierwszorzędne nr 38 zamienię na numer czterdziesty lub na narciarskie. Zgłoszenia: Lwów, Sapiehy 47, drzwi 5. 11865:

ZAMIENIĘ buciki damskie z cholewkami sportowe nr 37, oryginalne wiedeńskie na buciki narciarskie męskie nr 44. Listy „Gaz. Lw." „Nr 12040". 12040:

WEZMĘ pieska kinghkarla Zgłoszenia „Gazeta Lwowska" — „Nr 12079". 12079:

BIELIZNĘ szyję, naprawiam, przerabiam tanio u siebie w domu. Lwów, Zulińskiego 14, I piętro 11983:

KALOSZE nr 11 zamienię za 12—13. Zgłoszenia, „Gazeta Lwowska" „Nr 11964" 11964:

ZAMIENIĘ buciki 37 nr. damskie na 38, żółty boks. „Gaz. Lw." „Nr 12152". 12152:

BUTY narciarskie 41, zamienię na 39, ul. Asnyka 7, m. 5. 12407:

FACHOWO TŁUMACZĘ kosztorysy, rachunki, listy prywatne, — życiorysy, podania. Maszynopisanie Lwów — Batorego nr 28. 11879:

DARUJĘ młodego pinczerka. Lwów, Wyspiańskiego nr 26, mieszkanie 4. 11869

SZUKAM pianina dla instytucu muzycznego. Listy „Gaz. Lw." „Nr 11935". 11935:

PLUSKWY
i wszelkie robactwo wraz z zarodkami tępi GAZ B. F. „AZOT"
Lwów 9781
ul. Slowackiego 2/3

Kupimy auto limuzynę
Zgłoszenia Pasaż-Hausmanna 9/II p.
Landesfischereiverband

ZENON MIRECKI

Eros i Psyche

(Nowela)

5

Moja miłość stała się nagle bezprzedmiotową, bezsensowną i oderwaną od wszelkiej rzeczywistości, jak wrak kołyszący się bezsilnie nad głębinami, które od wieków szykowały mu grób.

Całą siłą woli chciałem wyrwać się z kręgu tych myśli, które zakrakały nade mną, jak to stado mew, co nagle nie wiadomo skąd rzuciło się z opuszczonymi stromo dziobami na pierzaste bałwany. Robiło wrażenie białych sępów, żądnych padliny.

Urwisko, nad którym siedzieliśmy, wydało mi się w tej chwili olbrzymim pobojowiskiem. Miedziany żwir i porozrzucane kamienie na dole robiły wrażenie wyblakłych kości wszystkich rozbitków. U mych stóp leżał cały świat roztrzaskany, rozgromiony, zmielony przepastnymi szczękami morza.

Przypomniały mi się dziwaczne budowle gospodarskie we wsi, sklecone z rozbitych części okrętów i łodzi. Każdy z tych przedmiotów miał swoją historię, przeżywał jakąś katastrofę, dźwigał może jakiegoś rozbitka, dopóki go nie oddał żarłocznej paszczy potwora.

Głos mej towarzyszki przerwał te rozmyślania, jak gdyby czytała w mym mózgu:

— Dawniej modlili się nasi w kościele o błogosławiony łup na brzegu i w ciemnych nocach zaświecali tu na górze latarnię, aby żeglarze zmylali szlak i nastawiali ster na zdradzieckie mielizny. Gdy okręt rozbił się o te kamienie, wyławiali dobytek. A z beczułek z winem wybijali zaraz na brzegu dno i pili, kładąc się pokotem na piasku...

Mówiła to jakby do siebie, jak gdyby powtarzała mechanicznie, co już tysiące rozbitków opłakiwały na tym miejscu, gdzie czas zdawał się trwać w bezruchu.

Nie zauważyłem nawet, że krajobraz dokoła przybrał widok posępny jak nasze myśli, które być może bez naszej wiedzy wypełzły ołowianym krokiem i przydeptały nasze dusze ciężarem beznadziejności. Roziskrzone przed chwilą niebo — a może już minęły godziny? — wisiało nisko nad naszymi głowami, opuszczało się szarą, marszczącą się i fałdującą płachtą, która chciała nas przytłoczyć do ziemi. Padały też już pierwsze kropliste zwiastuny nadciągającej burzy, a żałosne kaleki drzew i krzewów zajęczały w podmuchu budzącego się wichru.

To nas spłoszyło. Wróciliśmy biegiem do oberży w wyścigu z ulewą, która dopadła nas u samego progu.

W obszernym, niskim pokoju wyszynkowym świeciły się już lampy u sufitu, staroświeckie garnki naftowe pod czcigodnymi kapeluszami z blachy. Dopiero tutaj spostrzegłem, że południe dawno minęło.

W tych czterech ścianach, w pobliżu ludzi i ich interesów powszednich, przy sutym, smacznym podwieczorku czułem się znowu przytulnie. Z dala od morza odzyskałem znowu równowagę ducha i pogodę myśli. Co mnie obchodziła słota na dworze, która oblewała szyby strumieniami, wdzierającymi się niby forpoczty morza do sadyb ludzkich? Tu było bezpiecznie, ciepło i trzeźwo.

W marzycielskim zadowoleniu wodziłem oczami za krzątającą się dokoła mego stołu lub w sąsiedniej kuchni dziewczyną. Tak musi być zawsze — pomyślałem, popadając w błogie rozpamiętywanie i snując różowe kontury przyszłości.

Nie przeczuwałem, że nieszczęście szykując się do skoku poprzedza swój cios szeregiem harmonijnych akordów, uroczystą pauzą podobną do zastoju całej przyrody, która wstrzymuje oddech przed trzęsieniem ziemi.

Ucho moje, zasłuchane w hymn własnego, rozśpiewanego na strunach miłości serca, było głuche dla grzmotu rozszalałego za oknami żywiołu, który walił pięścią złowrogiego przeznaczenia w słabe mury i wiązania kryjówek ludzkich...

Nie widząc już dziewczyny ani w pokoju ani w kuchni, poszedłem do mego pokoju i zaświeciłem lampę.

Siadłem w samym środku na krześle i przypatrywałem się niezliczonym freskom na ścianach, których jedynym przedmiotem była twarz pięknej karczmarki. Widocznie niezwykły jej urok wywierał na wszystkich moich poprzedników podobnie głębokie wrażenie, jak na mnie.

Uczułem bezsensowne, a jednak dokuczliwe ukłucie zazdrości. Zacząłem studiować te szkice, doszukując się w nich odpowiedzi na dręczące pytanie, jaki stosunek łączył ukochaną dziewczynę z poszczególnymi autorami malowideł. Ale na wszystkich rysy jej, różniące się takim czy innym ujęciem artystycznym, były jednakowo niedostępne i oderwane od materii, pełne królewskiego, surowego piękna. Oczy były zawsze utkwione gdzieś w dal, nieobecne, szukające. Byłem przekonany, że wszystkie te portrety były malowane z pamięci, że ona ani jednemu z tych malarzy nie pozowała.

Ale to mnie nie zadowoliło. Jakiś podświadomy niepokój kazał mi poodsuwać od ścian wszystkie przedmioty. Rzeczywiście znalazłem za umywalką i banalnymi oleodrukami, porozwieszanymi po ścianach, dalsze portrety, które nie różniły się jednak w gruncie rzeczy od innych. Dopiero za ciężką szafą, której odsunięcie sprawiło mi niemało trudu, znalazłem fresk, który skupił całą moją uwagę.

Nie był to szkic portretowy, jak inne, lecz wspaniała kompozycja, której technika byłaby wzbudziła mój zachwyt, gdyby nie lęk jakiś niewytłumaczony, który ścisnął mnie za gardło. Obraz przedstawiał urwisko, nad którym siedzieliśmy dziś oboje. Na szczycie stała ona, z rozwianymi na wichrze włosami na kształt złotych skrzydeł, przechylona i wpatrzona w dół. W głębi zamiast morza, unosiła się z mgieł skrzydlata postać młodzieńca o pięknych rysach, który wyciągał obie ręce ku niej.

— Eros i Psyche — pomyślałem z goryczą, która przeszyła moje serce ostrym bólem.

Byłem tak pochłonięty widokiem zagadkowego arcydzieła, że nie słyszałem otwieranych drzwi. Nagle ujrzałem stojącą za moimi plecami dziewczynę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z DNIA

Zmiana trasy „piątki" i „siódemki"

(z) Od dnia dzisiejszego wozy tramwajowe linii nr. „5" jeździć będą następującymi ulicami: Wienerstr. (d. Gródecka), Kasimirstr. (d. Kazimierzowska), Opernstr. (d. Legionów) i z powrotem przez Kasimirstr. do Wienerstr.

Trasa linii nr. „7" biec będzie następującymi ulicami: Germanenstr. (d. Listopada), Siegfriedstr. (d. Potockiego), Kopernikusstr. (d. Kopernika), Marienplatz (d. pl. Mariacki), Bernardinerpl. (d. pl. Bernardyński), Grünerstr. (d. Zielona), Petrusstr. (d. św. Piotra) do Oststr. (d. Łyczakowska) i z powrotem przez Oststr., Ringpl., Kopernikusstr., Siegfriedstr., do Germanenstr.

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 16.45
Koniec 8.05

Kuchnia ludowa dla inteligencji

(j) Polski Komitet we Lwowie uruchomił pierwszą z projektowanych kuchni dla inteligencji przy ul. Wincentego Pola, obliczoną na kilkadziesiąt osób. W najbliższym czasie mają być otwarte dalsze kuchnie dla inteligencji.

Podział kin według narodowości

(m) Jak już donosiliśmy, dwa kina przeznaczone są dla osób narodowości niemieckiej, mianowicie „Casino" i „Olymp" (d. Empire) (oba ul. Legionów 5). — Ponadto od dziś Polacy otrzymują do wyłącznej dyspozycji sześć kinoteatrów: „Roxy" (Kętrzyńskiego 57), „Kosmos" (d. „Bałtyk", pl. Strzelecki 1), „Świt" (Tokarzewskiego 2), „Mewa" (d. Adria", Żółkiewska 11), „Ton" (d. „Światowid", Kuszewicza 1) i „Bajka" (Zielona 26). — Ludność ukraińska może korzystać z czterech kin: „Studio" (d. Kopernik", Kopernika 9), „Rialto" (pl. Akademicki 5), „Metro" (Łyczakowska 7) i „Muza" (3-go Maja 11).

Osobom narodowości innej, niż tej, dla jakiej dane kino jest przeznaczone, wstęp do niego jest wzbroniony.

Podział powyższy jest tymczasowy i o ile wytrzyma próbę życia, zostanie utrzymany, w przeciwnym natomiast razie zostanie zmieniony i później ustalony definitywnie. Niezależnie od tego w najbliższym czasie zostaną we Lwowie otwarte trzy nowe kinoteatry.

Odpowiedzi Czytelnikom

WP. J. Münzger. — Sprawa odszkodowań wojennych w Galicji nie jest na razie aktualna

Pod znakiem wytężonej pracy

Kampania zimowa Izby Rolniczej

(z) Wczesne tegoroczne mrozy zastały gospodarstwa rolne w końcowym stadium realizacji prac jesiennych. W przyspieszonym tempie poczyniono wszelkie niezbędne przygotowania do przetrwania ciężkiej pory zimowej; zakończono więc siewy ozime, obróbkę gruntów pod zasiewy wiosenne, zabezpieczono w sadach drzewa owocowe, przygotowano zimowe stawy itp.

Wraz z nadejściem zimy wyłoniło się wiele aktualnych zagadnień związanych zasadniczo z przygotowaniami do prac przyszłorocznych. Chodzi tu przede wszystkim o sprawiedliwy rozdział ziarna siewnego, nasion i sadzonek a także paszy dla bydła. Niestety, z powodu nieco gorszych niż w latach normalnych urodzajów i zaniedbania gospodarki rolnej przez bolszewików, którzy nie pielęgnowali upraw o ziarnach jak najbardziej wartościowych, a tym samym najlepiej nadających się do siewu, zapasy ziarna siewnego są ilościowo i jakościowo w chwili obecnej słabsze. Izba Rolnicza kładzie więc największy nacisk na

zgromadzenie zapasów

ziarna siewnego i na sprawiedliwy i jak najbardziej celowy rozdział posiadanych zasobów pomiędzy rolników.

Kwestia dostarczenia paszy na okres zimowy musi też zostać należycie rozwiązana. W każdym razie doświadczenie roku obecnego wykazało jaskrawie, że konieczna jest budowa kwaszarni, gdzie zakwaszać się będzie rozmaite odpadki roślinne, by zużyć je potem jako paszę zimową dla bydła, oraz budowa fabryk mieszanek treściwej paszy z makuchów, odpadków zbożowych itp.

Ze sprawą tą wiąże się również odnowienie starych i założenie nowych pastwisk kulturowych.

Niemniej ważną jest kwestia powiększenia obszarów sadów owocowych i ogrodów warzywnych. Zadaniem Izby Rolniczej będzie więc dostarczenie ogrodnikom odpowiedniej ilości dziczek drzew owocowych i nasion warzyw.

Izba Rolnicza rozpocznie też

kampanię propagandową

mającą na celu przekonanie wieśniaków o konieczności zwiększenia w roku przyszłym obszarów pod zasiew upraw specjalnie pożytecznych, takich jak chmiel, tytoń, buraki cukrowe rośliny włókniste i oleiste oraz kauczukodajne (kok-sagiz). Zalecać się będzie również zwiększenie hodowli bydła, która okazała się nieodstateczną wskutek wyrżnięcia przez bolszewików rasowego pogłowia w kołchozach i wskutek niszczycielskich działań wojennych. Zmniejszenie pogłowia doszło w poszczególnych gatunkach nawet do 50 proc. dawnej ilości. W parze z kampanią propagandową iść będzie akcja rejestracji, uporządkowania i rozdziału rasowego bydła do rozpłodu. Izba Rolnicza zajmuje się też uporządkowaniem gospodarki rybnej na terenie naszego okręgu. W roku przyszłym gospodarka ta wejdzie na nowe tory.

Okres zimowy wykorzystany będzie na odnowienie gospodarstw wzorowych drogą propagandy i fachowych instrukcji. Wydział organizacji gospodarstw rolnych zajmuje się też zbieraniem dawnych danych statystycznych, na podstawie których planowana będzie praca roku przyszłego.

Zima nie będzie więc okresem zastoju w pracy Izby Rolniczej, przeciwnie, stać ona będzie pod znakiem wytężonej pracy polegającej na kampanii propagandowej za pomocą odczytów radiowych, czasopism fachowych i na organizowaniu, przy pomocy miejscowych sił fachowych kursów hodowlanych, kontroli mleczności, pszczelarstwa, jedwabnictwa, kursów dla gospodyń wiejskich, dla fachowych instruktorów itp., które dadzą nowe wykwalifikowane siły do prac przyszłorocznych.

Jakie dokumenty uprawniają

do pobierania zaopatrzeń emerytalnych

(j) Wszystkie osoby zamieszkałe na terenie okręgu Galicja, które pobierały emerytury b. Państwa Polskiego, winny zarejestrować się pisemnie w Izbie Rent w Warszawie, która po rozpatrzeniu nadesłanego materiału na podstawie ogólnych norm zaopatrzeniowych, obowiązujących na całym terenie Gubernii Generalnej, wyznaczy wysokość stałej miesięcznej renty, przysługującej emerytom państwowym.

Do Izby Rent w Warszawie winni nadsyłać swe zgłoszenia wszyscy b. emeryci państwowi, za wyjątkiem osób którym przysługuje prawo pobierania rent inwalidzkich i wojskowych, emerytury Dyrekcji Poczt, Kolei Państwowych i Dyrekcji Lasów lub renty pracownika z ubezpieczenia społecznego. Rejestracja ta nie dotyczy również emerytów magistrackich lub instytucji samorządowych. Wszystkim tym emerytom zostaną przyznane zasiłki lub stałe renty przez właściwe instytucje, w służbie których przeszli w stan spoczynku.

Dotychczas wszyscy emeryci b. Państwa Polskiego zamieszkali we Lwowie, jak również i część emerytów z prowincji, otrzymali na podstawie złożonych w Pododdziale Zaopatrzeń Emerytalnych (Lwów, Mochnackiego 14-16) wymaganych dokumentów jednorazowe zasiłki a conto przyszłych miesięcznych zaopatrzeń.

Emeryci pocztowi, kolejowi, dyrekcji lasów itp. zostali objęci rejestracją w odpowiednich Dyrekcjach i obecnie przyznawane są im zapomogi i renty. Dokumenty inwalidów i emerytów wojskowych zostały przesłane przez Pododdział Zaopatrzeń Emer. do Krakowa, gdzie nastąpi ustalenie granic ich zaopatrzenia.

Po wypłacie zasiłku Pododdział Emerytur zwrócił wszystkim lwowskim emerytom ich dokumenty. Dokumenty te powinni oni obecnie załączyć do zgłoszenia w Izbie Rent. Nadesłane drogą pocztową na adres Pododdziału Emerytur zgłoszenia i dokumenty ubiegających się o przyznanie renty emerytów spoza Lwowa zostają obecnie przekazane bezpośrednio przez Pododdział Emer. Izbie Rent w Warszawie. Dzięki temu procedura rejestracji emerytów z prowincji, których dokumenty posiada Pododdział Emerytur, zostanie znacznie ułatwiona.

Reasumując obecny stan rzeczy wyjaśniamy, że rejestracja ta jest konieczna, bowiem warszawska Izba Rent jest najwyższą właściwą instancją do rozstrzygania sprawy roszczeń emerytalnych.

Zgłoszenia z podaniem adresu należy nadsyłać na adres: Warszawa, Izba Rent, Skrytka pocztowa 947 (Warschau, Rentenkammer, Postschliessfach 947). Podania mogą być wnoszone również w języku polskim. Do podania należy dołączyć odpis ostatniego dekretu emerytalnego z roku 1938 (po zmianie taryfy emerytalnej) wraz z datą przeniesienia w stan spoczynku, ostatnią kartę obrachunkową z roku 1938 lub 1939, poświadczenie Urzędu Gminnego lub innej kompetentnej instytucji (np. biura ewidencji ludności), stwierdzającej miejsce pobytu w dniu 1 września 1939 r. oraz 1 sierpnia 1941 r., oświadczenie o aryjskim pochodzeniu i wierzytelne odpisy metryki ślubu i metryk urodzenia żyjących dzieci do lat 14 oraz oświadczenie, że emeryt żyje z żoną w normalnym związku małżeńskim. Odpisy można otrzymać we właściwych urzędach parafialnych. Termin rejestracji jest nieograniczony, od wcześniejszego jednak zgłoszenia będzie uwarunkowane wcześniejsze otrzymanie renty.

Kto może być przyjęty do szkoły chemicznej

(j) W dalszym ciągu odbywają się zapisy uczniów do państwowej zawodowej szkoły chemicznej we Lwowie (Akademicka 9). Do szkoły przyjmowani są uczniowie obojga płci, którzy mają 18-ty rok życia i mogą wykazać się świadectwem z ukończenia 8-miu klas sowieckiej szkoły średniej lub 4-ech kl. polskiego gimnazjum ogólnokształcącego lub odpowiedniego zawodowego albo też co najmniej 3-letniej szkoły rzemieślniczej.

Kandydaci składają wstępny egzamin z języka polskiego, niemieckiego i matematyki. Uczniowie, którzy pobierali w szkole średniej naukę jęz. francuskiego, są od egzaminu z jęz. niemieckiego zwolnieni pod warunkiem, że uzupełnią to w późniejszym terminie. Kandydaci posiadający rozpoczęte wyższe studia mogą być przyjęci na 2-gi kurs lub zwolnieni z niektórych przedmiotów.

2-letnia Zawodowa Szkoła Chemiczna przygotowuje uczniów do objęcia odpowiedzialnych pomocniczych stanowisk technicznych we wszystkich rodzajach przemysłu chemicznego naszego okręgu. Specjalną uwagę, ze względu na dający się odczuć brak wykwalifikowanych sił, kładzie się na szkolenie pracowników dla przeróbki ropy naftowej, gazownictwo, przemysłu soli potasowych, garbarstwo, przeróbki tłuszczów, wyrobu mydła, cukrownictwa, przemysłu fermentacyjnego, a więc gorzelnictwa, browarnictwa i t. p. oraz przemysłu środków spożywczych wraz z mleczarstwem.

Zapisy do szkoły dla wychowawczyń

(j) Dnia 1-go grudnia br. rozpoczną się zapisy do nowo zorganizowanej, jednorocznej państwowej szkoły dla wychowawczyń przedszkoli (freblanek) mieszczącej się przy ul. Piekarskiej 9.

Do szkoły przyjmowana będzie młodzież, która ukończyła 16 rok życia, szkołę gospodarczą, względnie 8 klas sowieckiej szkoły średniej (dziesięciolatki) lub 3 klasy polskiego gimnazjum albo I kurs polskiego seminarium ochroniarskiego. Zapisy przyjmuje codziennie kancelaria szkoły od godz. 3—5 po południu.

Z notatnika reportera

LEKKOMYŚLNA MATKA (j) W mieszkaniu przy ul. Kurkowej 17 pozostawione przez matkę bez opieki dzieci: 2-letni Bronisław i 3-letnia Alicja Raba spowodowały pożar, który objął cały pokój. Zaalarmowani sąsiedzi spostrzegłszy kłęby dymu wyważyli drzwi mieszkania i uratowali je od niechybnej śmierci.

— 32-letnia Paszkiewicz L. (Gródecka 39) zatruła się gazem świetlnym, wydobywającym się ze źle uszczelnionej maszynki gazowej. Po udzieleniu ofierze wypadku pierwszej pomocy została ona przewieziona przez lekarza Pogotowia w stanie ciężkim do Szpitala przy ul. Rappaporta 8.

SKOK Z III PIĘTRA — 77-let. Szpet Herman (Słoneczna 34) w przystępie silnego rozstroju nerwowego wyskoczył z III-go piętra na ulicę. Lekarz Pogotowia stwierdziwszy rany głowy i złamania rąk i nóg, przewiózł go w stanie b. ciężkim do szpitala przy ul. Kuszewicza.

POKŁUTY NOŻEM — Na Znieisieniu został pobity przez kilku pijanych osobników 22-letni Stanisław Szczucki (Żółkiewska 115), którzy zadali mu szereg ran kłutych klatki piersiowej. Lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

NA JEZDNI — 59-letni L. Girtrych (Żółkiewska 32) została potrącona na zbiegu ulic Żółkiewskiej i Teodora przez samochód ciężarowy, wskutek czego doznała licznych kontuzji klatki piersiowej i ran głowy. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia przewieziono ofiarę wypadku w stanie groźnym do szpitala przy ul. Kuszewicza.

— Andrzej Stawigrodzki, lat 16, zamieszkały we wsi Zubrza pow. lwowski, został potrącony na szosie stryjskiej przez samochód tak silnie, że doznał wstrząsu mózgu i wylewu krwi. Ofiarę wypadku w stanie b. ciężkim przewieziono do Szpitala Powszechnego.

— 30-letnią A. Mirkus w czasie przechodzenia przez jezdnię ul. Gródeckiej potrącił samochód ciężarowy, wskutek czego uległa ona ogólnym obrażeniom ciała. Pierwszej pomocy ofierze własnej nieostrożności udzielił lekarz Pogotowia.

— Przechodząc ulicą Łyczakowską doznała ataku serca 50-letnia Maria Serbenis (Wniebowstąpienia 54). Lekarz Pogotowia przewiózł ją do szpitala przy ul. Rappaporta.

Lwów à la minute

Pudełko z zapałek

— Jak się masz, stary koniu! Co porabiasz?

— Handluję.

— Czym?

— Pudełkami z zapałek.

— ???

— Całkiem prosta historia. Patrzę raz na stół, a tam leży pudełko z zapałek. Hm, myślę, może by tak spylić? — Wariat? — Kto to kupi? Wariat — nie wariat, kupi — nie kupi, spróbuję. Pędem na Sokoła, łup ogłoszenie do „Lwowskiej". Całkiem zwykłe: „Sprzedam pudełko z zapałek". No i adres. Cały kram półtora złocisza. Na drugi dzień — jakiś panisko do mnie. Pyta, czy to ja mam na sprzedaż niby to pudełko. Owszem, powiadam, jeszcze nie sprzedane. Pokazałem mu. Bardzo się dziwił, mruczał, gderał, irytował, że jak można robić wariata ze starszego człowieka i w dodatku profesora... Nie dawało biedakowi spokoju, czy jest to pudełko od zapałek to znaczy po zapałkach, czy też z zapałek, więc niby zrobione z zapałek. Filolog, rozumiesz... W końcu jakoś głupio mu było, że się dał nabrać, więc dla ratowania prestiżu zaczął się zlekka wycofywać, potem chwalić, że owszem, ładne, panie, pudeleczko, wcale sobie niczego... A ile też ono kosztuje? Pięć złociszów, powiadam bez zająknienia. Wytargował za cztery.

Ledwie drzwi zamknął — wpada Władek. Opowiadam mu to. Boki zrywamy. I znów dzwonek. Jeszcze jeden gość do mnie. W sprawie tego pudełka. Zdaje się jakiś grubszy spekulant, bo jak mu pokazałem to moje pudełko, wcale się nie dziwił, wybulił jak złoto, pięć kwitków, zmrużył filuternie jedno oko, potem drugiem mrugnął znacząco w stronę Władka — i wyszedł. Za godzinę wrócił, tłumacząc, że nie chciał przy obcym, i odrazu — ile mam tysięcy tych pudełek, oczywiście z zapałkami. Możesz sobie wyobrazić, jaka była chryja...

Ledwie go się pozbyłem — znów gość do mnie. Ten mnie zaintrygował na prawdę. Zapytał o pudełko, o cenę, rozejrzał się dokładnie po pokoju, jeszcze dokładniej zlustrował jego lokatora, zapłacił pięć złotych — i wyszedł. Ale od tej pory prześladuje mnie jak cień. Oczywiście, mocno zakonspirowany. Zdaje się, że to jakiś za lekko w mózg kopnięty detektyw-amator.

— Nie chcę cię dłużej zanudzać, powiem ci tylko, że takich wariatów znalazło się jeszcze czterech.

— Zamierzam to zorganizować na większą skalę. Idę właśnie teraz dać ogłoszenie do „Gazety Lwowskiej". Czytaj: „Kupuję pudełka z zapałek".

*

— Serwus, Ignac! Jak tam twoje pudełkowe interesy?

— Po moim ostatnim ogłoszeniu, przez dwa dni pod moim mieszkaniem stały ogonki. Kupiłem 1500 pudełek po 10 groszy sztuka. Na konto grubszych zarobków dałem do gazety to pierwsze ogłoszenie dwuszpaltowo przez pięć dni. Kalkuluję: 1500 złotych kosztują mnie pudełka, 50 złotych ogłoszenia, sprzedam zaś 1500 pudełek po 5 złociszów — więc na czysto zarabiam 7.300 złotych, tak czy nie? Bo myślę tak: frajerów i wariatów we Lwowie do licha, więc znajdzie się jeszcze tysiąc pięćset.

— No, i?

— Okazało się, że prócz tych siedmiu — ja byłem ostatni... (elt)

Przegląd sportowy

Zwycięstwo pięściarzy niemieckich

(j) W 10-tym z rzędu spotkaniu międzynarodowym między pięściarzami Niemiec i Danii, które odbyło się w Monachium, Niemcy rozgromili bokserów duńskich 14 : 2. Ósemka niemiecka zaprezentowała się doskonale zarówno kondycyjnie jak i technicznie. Najlepsi na ringu: „mucha" Goetzke, olimpijczycy Nürnberg i Raeschke oraz reprezentant wagi średniej — Pepper. Dwa punkty dla duńczyków zdobył w wadze ciężkiej Nielsen.

Szwecja — Italia 5 : 1

W rozegranych w Sztokholmie międzypaństwowych zawodach tenisowych Szwecja pokonała Italię 5 : 1. Schröder pokonał po czterosetowym meczu Del Bello. Johanssen zwyciężył Bossiego, Eliasson Romanoniego. W dublu szwedzi Oesfberg — Martensson odnieśli zwycięstwo nad parą Bossi — Romanoni, w drugiej grze podwójnej, zwyciężyli również Szwedzi. Honorowy punkt dla Włochów uzyskał Cucceli po zaciekłej 5-cio setowej walce z Rohlssonem.

*

— Międzynarodowe zawody kajakowe, o mistrzostwo Europy 1942 roku odbędą się w Niemczech na jeziorze Starnberger koło Monachium. Niemiecki Związek kajakowy rozesłał już zaproszenia do Italii, Węgier, Słowacji, Kroacji, Finlandii, Danii, Szwecji, Norwegii, Holandii i Szwajcarii. Ostatnie zawody o mistrzostwo kajakowe Europy miały miejsce w 1938 roku.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Państwowa
Chemiczna Szkoła Zawodowa
Lwów, Akademicka 9

Wpisy

Wpisy do dwuletniej Państwowej Chemicznej Szkoły Zawodowej we Lwowie, odbywają się codziennie w godz. od 9—13.

Warunki przyjęcia:

Do kl. I.:

1. Ukończony 18-ty rok życia.
2. Jednoroczna praktyka w przemyśle chemicznym. W roku 1941/42 jest możliwe wyjątkowo zwolnienie od tego warunku.
3. Świadectwo ukończenia 8 klas szkoły sowieckiej albo 4 klas polskiego gimnazjum, względnie ukończenia conajmniej 3-letniej szkoły rzemieślniczej.
4. Egzamin wstępny z wynikiem pomyślnym.

Do kl. II.:

Można uzyskać przyjęcie pod warunkiem jak pod 1) i 2) bez egzaminu wstępnego, w razie pomyślnego ukończenia 1-szej klasy analogicznej szkoły chemicznej, albo złożenia egzaminów z odnośnych przedmiotów na jednym z chemicznych wydziałów Politechniki lub Uniwersytetu.

Przyjmuje się młodzież obojga płci.

Egzamin wstępny rozpocznie się w środę dnia 3-go grudnia 1941 r. o godz. 14.30 przy ul. Akademickiej l. 9. 12307

IZBA ZDROWIA
DYSTRYKTU GALICJA
we Lwowie

Zawiadomienie

Izba Zdrowia wzywa siostry medyczne, pielęgniarzy i pielęgniarki, masażystów i masażystki do obowiązkowej rejestracji (należy przedstawić dyplomy, świadectwa oraz paszporty).

Rejestracja odbywać się będzie od 1-go do 10-go grudnia br. od godziny 9—12 przed południem w Izbie Zdrowia, ul. Konopnickiej l. 3.

Lwów, dnia 28. 11. 1941.

Kierownik Izby Zdrowia
Dr. M. WACHNIANYN

Ogłoszenie

Państwowa Polska Jednoroczna Szkoła Zawodowa dla Wychowawczyń Przedszkoli we Lwowie ogłasza wpisy począwszy od 1-go grudnia 1941 r. w budynku przy ul. Piekarskiej 9, od godziny 3 do 5 po południu.

Warunki przyjęcia:

1. Ukończone 16 lat życia.
2. Ukończenie szkoły gospodarczej, względnie 8 klasy sowieckiej szkoły średniej lub 3 klasy polskiego gimnazjum albo I-go kursu polskiego seminarjum ochraniarskiego.

Wpisowe 10.— złotych.

12302 Dyrekcja Szkoły

(KONIEC DZIAŁU URZĘDOWEGO)

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAM
bratrurę gazową i kuchenkę elektryczną. Lwów, Szpitalna 28, II. p., ganek w lewo. 11944:

ŚNIEGOWCE
nr 36, sprzedam; Lwów, Sienkiewicza 3, mieszk. 5. 11868

SPRZEDAM
eleg ubranie bardzo dobry stan. — Lwów, Chmielowskiego 4, II. p., ganek lewy. 11966:

KUPIĘ
watowane spodnie, menażkę, kalosze lub walonki nr 42 Cybulska, Lwów, Kochanowskiego nr 52, II. 12037:

KUPIĘ
stare używane maszyny do szycia i inne oraz podnóżka do maszyn. — „Mechanik" Lwów Kołłątaja 8. 11960:

NIEBIESKIE
żarówki do zaciemniania do nabycia w firmie „Mechanik". Lwów, ulica Kołłątaja 8. 11961

KUPIĘ
boty zakopiańskie 38 nr 1 spód futrzany damski używany. Lwów, Nabielaka boczna 37; dwa razy dzwonić od 4—6. 11952

SPRZEDAM
jesionkę męską — torebkę czarną — sportową. Lwów, Piekarska 21, mieszkanie 6, godzina 2—6. 11953:

KUPIĘ
kupon granatowy na suknię. Lwów Sykstuska 25, mieszkania 10. 11954:

FUTRO
nowe, czarne konie, maszynę krawiecką sprzedam! Lwów, Jabłonowskich 36, m. 1. 11949

SPRZEDAM
półbuciki męskie nr 41. Wiadomość Lwów, Głowińskiego 29, III., oficyny, mieszk. 12, od 4 do 6. 11920:

SPRZEDAM
płaszcz damski zimowy, salonik, — szafę trójdzielną; Lwów, Grunwaldzka 12, mieszk. 6 codziennie do 14. godz. 11922

SPRZEDAM
Larostidinę „Roche". Wiadomość: Lwów, Kleinowska nr 4, mieszk. 6. 11863:

KUPIĘ
sukienkę wełnianą płaszcz damski w dobrym stanie lub kupon i wózek dla lalki. Lwów Jasna 33, mieszk. 8. 11916:

POLSKI
Komitet Pomocy Lwów, Kopernika nr 6, zakupi wagę dziesiętną i stołową z odważnikami 11915

SPRZEDAM
futro czarne źrebce, śniegowce damskie 35 — 37 — 38 teczka, aparat do suszenia włosów, damski sweterek, apaszka wełniana, bielizna damska — płótno, sukno na boty. Rewakowicza nr 8, mieszk. 5: od 4—6. 11899:

KUPIĘ
rower dziecinny — trzy kołowy. Wiadomość: Lwów — Łyczakowska 31, mieszk. 1. 11900:

KUPUJEMY
tekturę, karton i papier hurtownie. Zgłoszenia: biuro Lwów, 3. Maja 10 front. 11898:

NAJSTARSZA
aryjska firma — JAN SELTENREICH ZEGARKI — BIŻUTERIA. Wszelkie naprawy Plac Halicki 14. 11061

FILATELIŚCI!
Jak zbierać znaczki pocztowe pouczy Was specjalny „Podręcznik" — Wysyłka odwrotnie. (Przekazem 4.40, zaliczeniem 1.—). Polski Dom Filatelistyczny Warszawa Marszałkowska 116. 8933

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkie przybory GAZA szwajcarska PASY transmisyjne, gurty — kubełki: Zakład budowy młynów — Kraków Mazowiecka 35, tel. 102-44 10029

FORTEPIAN
krótki k ? żowy — pierwszorzędny — JADALNIA nowoczesna, orzech kaukaski sprzedam tanio. Grottgera 10; mieszk. 5. 12102

SKLEPY
zapewnią sobie dodatkowy dochód — wprowadzając sprzedaż pakietów znaczków pocztowych. Prospekty bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa — Marszałkowska 116 8930

NAJWIĘKSZY
wybór kamienic — will, parcel, majątków, gospodarstw, fabryk, młynów, tartaków cegielń posiada: — Biuro Włodzimierza Huka, KRAKÓW — Pijarska nr 19. — LWÓW — Piłsudskiego 21. 9663

WSZELKIE
sprawy handlowo-przemysłowe — kupno — sprzedaż pośrednictwo na terenie Generalnego Gubernatorstwa załatwia Biuro Włodzimierza Huka KRAKÓW Pijarska nr 19 — LWÓW — Piłsudskiego 21 9659

KUPIĘ
pianino nawet podniszczone pierwszorzędnej marki. — Podać model warunki „Gaz. Lw." „Nr 11579" 11579

ANTYCZNA
mahoniowa szafka piecyk żelazny do sprzedania. Oglądać 2—4 Lwów, Rutowskiego 16 — 1 p., drzwi 1. 12244:

KUPIĘ
śniegowce damskie 38—39 i boty zakopiańskie nr 36. Listy „Gaz. Lw." „Nr 12242". 12242:

SPRZEDAM
obraz Sichulskiego inne, nowe ubranie 168 i półbuciki 41, otomanę; Lwów, Turecka 2; mieszk. 3. 12243:

KUPIĘ
dziecinne łóżeczko i wózek sportowy w dobrym stanie. Wiadomość 3—4, Lwów, Staszica 5, mieszk. 7. 12240:

SPRZEDAM
płachtę nieprzemakalną 2x5, młoty, młotki, — piecyki szamotowe. Wiadomość: Lwów, ul. Krzyżowa 7, parter. 12057

SPRZEDAM
futro męskie (średni wzrost) spód tchórze — wierzch popiel. Kapy pluszowe. Oglądać w poniedziałek od 10 do 12 przedpoł. — Lwów, Żółkiewska nr 5, I., drzwi 3. 12001:

KUPIĘ
materiał wełniany czarny lub granatowy na sukienkę, pończochy damskie i chłopięce, materiał na pokrycie płaszcza granatowy dla uczenicy i śniegowce wysokie 36 nr. „Gazeta Lw." „Nr 12027". 12027:

DENTYSTYCZNY fotel polerki, generatory, miechy — oraz wszelkie przybory sprzedaje skład artykułów dentystycznych Irena Pyrkowa, Kraków, ul. Asnyka 8. 12052:

SPRZEDAM
szafę trojdzielną białą lakierowaną, szafę trójdzielną biblioteczną rozkładaną, lustro belgijskie 180x77 cm, 2 fotele 4 krzesła tapicerowane. Toruńska 9, Nowy Lwów 12056:

KUPIĘ
stoły, krzesła. — Lwów, Rycerska nr 29, mieszk. 7. 12046:

TAPCZAN
nowoczesny, szafę okazyjnie kupię. Listy „Gaz. Lw." „Nr 12045". 12045:

BUTY
gumowe nr 42, — buty juchtowe — z cholewami damskie nr 36, płaszcz damski kołnierzem maszyna do pisania do sprzedania. — Lwow, Hołówki 23 mieszk. 3. 12947:

PIANINO
marki Hofman — Czerny nowe, ładne sprzedam. — Wiadomość: Krasickich 9 I. p. — mieszk. 2, od 3—5 12048

WYJEŻDŻAM
sprzedam za bezcen pasze: buraki pastewne, siano — Lwów. — Hołosko małe, Rolnicza 4; gospodarz 12065

FIRANKI,
kapy, serwety, bielizna pościelowa, kupon ubraniowy, ubranie, buty narciarskie 41, kołnierz niebieski lis, sprzedam. Lwów, Mączyńskiego 46/9 od 2—5 12042:

KUPUJĘ
książki polskie nowe lub w dobrym stanie. Wykazy do „Gazety Lwow." „Nr 12048". 12048

MASZYNA
do pisania „Underwood" normalny wałek, biurowa do sprzedania. Lwow, Kaweckiego 4. — mieszk. 16. 12017:

SPRZEDAM
maszynę do szycia „Original Victoria". Lwów, Wagilewicza 4, m. 7, od 9—10. 11999:

SPRZEDAM
blisko Lwowa — 5 morg. ziemi. — Kraus, Lwów, Jagiellońska 24. 12026:

KUPIĘ
mały piecyk żelazny z rurą. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 12264". 12264:

SPRZEDAM
kalosze męskie — numery 8, 9, 10, półbuciki męskie nr 39, — kapelusz popielaty męski — nowy nr 56 Lwów Sakramentek 30, m. 7, między 1-6. 12265:

ŻELAZKO
elektryczne „Gródek" prawie nowe 220 v. zamienię na 110 v. — takie same. Lwów, Sakramentek 30, — mieszk. 7 12266:

DENTYSTYCZNE instrumenta oraz wulkanizator prasa, samson, — nożna wiertarka, zegar szafkowy — sprzedam. Dentysta, Lwów, Krótka 15. 12061:

SPRZEDAM
tonę — twardego drzewa opałowego. Lwów — Anczewskich dziewięć — mieszk. 2. 12066:

PRZYBORY
kosmetyczne kupuję. Listy „Gazeta Lw." „Nr 12055". 12055:

FUTRO
męskie wydra, — piżmaki sprzedam tanio. Lwów, Mączyńskiego 46/9 — od 2—5. 12041:

MASZYNA DO PISANIA
marki „Halda" — mało używana okazyjnie do sprzedania. Wiadomość — Lwów Krakowska nr 6 w warsztacie 12067

SPRZEDAM
nowoczesną jadalnię orzech kaukazki) sypialnię, kuchenny kredens — biały, amerykańskie biurko Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 12097" 12097

FUTRO
krymskie w dobrym stanie, jedwab granatowy na suknię okazyjnie do sprzedania Zgłoszenia: „Gazeta Lwowska" — „Nr 12093" 12093:

KUPIĘ
szafkę na instrumenty lekarskie i bormaszynę elektryczną Rittera — Zgłoszenia dentysta Valęga, Piekarska 26, I p. 12089:

KUPIĘ
buciki dla dziewczynki lat 9 nr 34 buciki męskie nr 41 do 42 ewentualnie za to naprawię uzębienie Zgłoszenia: dentysta Walęga, Piekarska 26 I p 12090:

SPRZEDAM
pianino. Lwów — Schleichera 16 — drzwi 1 12081:

KUPIĘ
siodła i szleje na konie — Szczepański, Lwów, Karmelicka 2, parter, portjer wskaże. 12084

KUPIĘ
natychmiast piękną futrzaną męską — czapkę krymską — albo z wydry i kołnierz futrzany męski Zgłoszenia: Lwów, Kochanowskiego 51, m. 4. 12076:

KUPIĘ
elegancką jadalnię Lwów, — Tarnowskiego 92, m. 4. 12078:

KUPIĘ
futro krymskie, lokowe spód nutrjelowy, wydrę, boty zakopianki, Lwów, Rynek 49. dozorca 12073:

OKAZJA
spodnie do butów i długie (prima) — prawie nowe — wzrost średni — sprzedam Zgłoszenia „Gazeta Lwowska" „Nr 11962" 11962:

WĘGIEL
górnośląski 200 kg kupię. Wyspiańskiego 14a. m. 8. 11988:

SYPIALNIĘ
i duży stół kupię. Podać cenę i adres. „Gaz. Lw." „Nr 12081". 12081:

MIEDZIORYTY
specjalnie Daniela Chodowieckiego — drzeworyty oraz niemieckie książki dobremi oryginalnymi ilustracjami, kupuje prywatny zbieracz. Lwów — Sapiehy 55, m. 24. 12010:

SPRZEDAM
palto męskie na szczupłego, buciki męskie 42 zamienię na damskie sportowe 37 lub śniegowce 38. — Lwów, Łyżwiarska 6, 1 p., od godz. 2. 12034:

SPRZEDAM
kilim 3x2, kapę na dwa łóżka, dwie firanki, leżak nowy. Lwów, Łyczakowska 71, m. 1. 12024:

GUM...?
gwarantowane — KOSMETYKA Lwów, BATOREGO 9. 12014

SPRZEDAM
piecyk — kuchenkę elektryczną na 110 volt i spodnie nowe. Lwów, ul. Żeromskiego 1, — mieszk. 1 12008:

KUPIĘ NATYCHMIAST
książki, pisma, — filmy — erotyczno-pikantne i t. p. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 11996". 11996

KUPIĘ
prochownik, stan pierwszorzędny na 175 wysokości. — Lwów, Lenartowicza 19, mieszk. 1, między 5—7. 12009:

KUPIĘ
bronzowe źrebce: średnia, szczupła. Listy „Gaz. Lw." „Nr 12241". 12241:

SPRZEDAM
8 beczki żelazne na naftę lub benzynę po 250 litrów Wiadomość: Lwow Nabielaka 12, mieszkanie 6. 12016:

SPRZEDAM
biurko, stół jadalny, otomanę, kredens, łóżeczko, — wózek lalkowy, — łóżko polowe. — Lwów Ujejskiego go 6, mieszk. 5 12019:

KUPNO SPRZEDAŻ

GRAMOFONY, PŁYTY, FOTOGRAFICZNE aparaty materiały kupuje: „FO-FO-RA" Chorążczyzna 5. 7993

KUPIĘ żelazko 110 volt, trzepaczkę do dywanów. Sprzedam suknię wełnianą granatową na niską, szczupłą, pantofle granatowe 34 Lwów, Hauke Bosaka 1, mieszk. 6, 10—12. 11880:

SPRZEDAM ubranie nowe, garderobę męską i damską, bieliznę, kilimy. Lwów, — Żółkiewska 49, II., mieszk. 16, ganek. 11877:

PT. FRYZJERZY! Hełmy motorowe i żeberkowe Fony, koziołki, komplety, gumy — najlepsze płyny do parowej ondulacji oraz inne artykuły są na składzie. Hurtownia przyborów fryzjerskich — Stanisław Żbik, Kraków, Długa 84. 11566

SPRZEDAM nowy płaszcz skórzany, 2 par nowych mesztów męskich z kaloszami, botki zakopiańskie nr 37 i 26, kuchnię przenośną — i szwalsaparat. Wiadomość: Lwów — Krótka 8 a, II p. nr 21. 11371:

FORTEPIAN angielska mechanika, dobry stan, kupię. Oferty „Gazeta Lwowska" — „Nr 11894". 11894:

KUPIĘ tapczan nowoczesny. „Gazeta Lw." „Nr 11878". 11878

500 KG. węgla górnośląskiego sprzedam. Lwów, Król. Jadwigi 45, II. p., na prawo. 11876

KUPIĘ sok różany pierwszorzędnej jakości. Zgłoszenia: Lwow Sapiehy 47, drzwi nr 5. 11866:

FILC biały na boty, rower, kuchenka gazowa, elektryczna, sprzedam. Lwów, Zofii 50, mieszkanie 6, między 4—7 11867:

KUPIĘ natychmiast firm ang (najchętniej Hadry) wędzisko lekkie muchowe, lub spinn., kołowrotek, linkę, — przypony żyłki, pudełka, wodery itp. Zgłoszenia: „1547" „Par" Kraków, — Hitlerplatz 46. 11743

ABAŻURY wytwórnia „FOX" Kraków Sławkowska 30. Wyłączną sprzedaż na Lwów oddamy. 11388

POŃCZOCHY fildecos damskie skarpetki ciepłe — męskie sprzedam. Jacka 30 m 1 10839

DUŻY WYBÓR POWIEŚCI, książek dla młodzieży oraz dzieł ze wszystkich dziedzin nauki, poleca Księgarnia J. Foitika, Lwów, Webrmachtstrasse 30. 11491

ELEKTRYCZNE, GAZOWE kuchenki, piece — gwarantowane. — Wielki wybór. — „Technoservice", Akademicka pięć. 11582

SINGER, maszyny, igły, części, oliwa, nadeszły. Tanie, facho we NAPRAWY. Akademicka pięć. „Technoservice". 11584

KUPIĘ kołnierz kangur. Listy z podaniem adresu wysłać: Michalewicz Dymitr, Kulików — Lwowska 10. 11662

PIANINO albo fortepian i sypialnię nowoczesną kupię zaraz podać jakość i cenę Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 11528" 11528

SZKLANKI do piwa, noże, talerze, ceraty, krzesła dla restauracji kupię Zgłoszenia „Vita", Lwów, Kościuszki 3, w godz 15—17 11794

ZNACZKI pocztowe — całe partie. Zbiory korzystnie sprzedaż w Filatelii A. Maсak. Kraków ul. Długa 2. Telefon 189-82. 10824

OBRAZY kupię wybitnych polskich artystów Oferty — „Gazeta Lwowska" — „Nr 11718" 11718

WINA gronowe — każdej ilości kupię od firm lub osób prywatnych. Gatunek ilość, cenę podać do „Gazety Lw." pod „Nr 11608". Również dywan — lub kilim większy. 11608

SPRZEDAM okazyjnie samochód 4-osobowy — mały remont jest potrzebny. Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 11599". 11599

HARMONIĘ nożną i pianino — kupię za gotówkę. Listy „Gaz. Lw." „Nr 11472". 11472

SPRZEDAM trzy piecyki — „Dauerbrand" — Lwów, Zadwórzańska 37. od 10—16. 11674

APARATY fotograficzne (także wymagające naprawy) przybory do tychże — aparaty do powiększeń oraz książki fot. kupi Pracownia precyz. - mech. Czarnieckiego 10. 10921

FILATELIŚCI! Cennik — katalog 1942 znaczków polskich Gubernatorstwa z dwunastoma fototablicami znaczków wysyłamy odwrotnie. — Przekazem 5.90 — zaliczeniem 7 60. Polski Dom Filatelistyczny Warszawa, Marszałkowska 116. 8929

SPRZEDAM meszty, deszczowce 37, kuchnię gazową, wełnę włoską, szaliki Lwów Supińskiego 6 — mieszk. 1. 11748:

KUPIĘ czapkę i kołnierz krymski. Lwów — Czarnieckiego 26; mieszk. 6. 11746:

KUPIĘ rower wyścig. — balonowy. Lwów, Halicka 8, m. 9; 11741:

KUPIĘ węgiel i futro damskie na średnią osobę w bardzo dobrym stanie Dobrze zapłacę — Sakramentek 8 — mieszk. 15, oficyny. 11755

OBRAZY kupię. Podać malarzy. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 11768". 11768

KUPIMY tapczan, szafę, — biurko, dywan, zasłony. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 11763". 11763:

WALONKI męskie nr 42 (o spodach i bokach skórzanych) sprzedam lub zamienię na meszty (lub buciki) nr 48. — Prochownik — lub trenszkot — na wzrost 180 cm. — kupię. Zgłoszenia: ul. Germańska 54, mieszk. 7. 12104

KUPUJĘ futra: łapki, czarne i brenzowe źrebce, piżmaki, — tchórze, kilimy — resztki materiałów dodatki do ubrań. Lwów, róg Sykstuskiej — Legionów. 12198:

KUPIĘ jadalnię nowoczesną i tapczan w dobrym stanie. — Listy pod „Kulisa" „Reklama" — pl. Mariacki 5. 12227

KUPIĘ pantofle domowe skórzane 37 — 38 damskie, męskie 44 śniegowce wysokie nowe czarne 37 — Tarnowskiego 34, m 8 11924:

WALIZKĘ skórzaną większą z pokrowcem pierwszorzędną oraz kołnierz lisa srebrnego sprzedam. — Lwów, Hołówki 23 m. 3. 11826

KUPIĘ 2 gabloiki. Zgłoszenia „Gaz. Lwowska" „Nr 11813" 11813

SPRZEDAM wizytowe nowe — spodnie w paski i skórę wilczą. — Lwów, Wyspiańskiego 28, drzwi 3 od 12—17. 11822:

SPRZEDAM kostjum zimowy, sweter, suknię wełnianą dla szczupłej — średniego wzrostu osoby, czółenka jaszczurkowe nr 37. — buty damskie z cholewami nr 36, buciki damskie nr 36. Oglądać tylko między 13—16. Lwów, Pełczyńska 37 m. 5 11929:

KUPIĘ eleganckie czułenka zamszowe nr 35 oraz sweter damski, Lwów, Mączyńskiego 27, m. 2, prawy dzwonek 11832

PIECYK amerykański do — sprzedania, Lwów ul Boczna Świętokrzyska 8, dzwonek 1. 11930:

PIECYK szamotowy żelazny sprzedam. Zadwórzańska 48. 12220:

KUPIĘ kredens nowoczesny (orzech) mały Lwów, Jacka 32/8 11974:

BUTY z cholewami 44 — sprzedam. Żeromskiego 11 a, m. 15 11126

KUPIĘ linoleum większe, Lwów, Ormiańska 27/III. mieszk 16. 11810

PIECYK gazowy okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość. — ul. Sadoka Barącza 1 (boczna Zamarstynów) mieszkanie 2 11812

FUTRO podróżne — obustronne! — Sprzedam! Zgłoszenia: od 1-szej do 3-ciej Lwów, Wójtowska dwanaście — mieszkanie szóste! 11853:

ŚNIEGOWCE 19 cm., kalosze 21 cm. sprzedam lub zamienię na większe. Lwów, Snopkowska 43, m. 3. 11842:

KUPIĘ śniegowce damskie nr 39—40 nowe — lub mało używane Cenę i adres do „Gazety Lwow." „Nr 11841". 11841:

KUPIĘ tapczan 2-osobowy elegancki. czysty; garnki kuchenne, szlafrok ciepły — duża wielkość. Listy z ceną „Gazeta Lwowska" — „Nr 11880". 11880:

MASZYNĘ do pisania „Mercedes" biurową — sprzedam tanio. — Lwów, Hauke Bosaka 43, mieszk. 4. 11835:

KUPIĘ męską bonjurkę — płaszcz ranny, pyjamę, średnia wielkość w dobrym stanie, — pantofle ranne 43 nr nowe Podać adres. „Gazeta Lwowska" — „Nr 11821". 11821:

KUPIĘ narty dla 6-letniego dziecka w dobrym stanie. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 11819". 11819:

TOKARKĘ stołową, rozstęp kłów 400, wznos kłów 110 mm w „Biurze Technicznym" Lwów, ul. Sykstuska 14. 11818:

KUPIĘ futro damskie — i męskie na wysokich, większy dywan perski i nakrycie stołowe — srebrne z zastawą tylko w pierwszorzędnym stanie — Zgłoszenia Lwów, Tarnowskiego 54; I. piętro. 12049

KUPIĘ używane w dobrym stanie ubranie męskie na średni wzrost — oraz ubranie na chłopca 12-letniego i buciki 35 nr chło pięce. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 12028". 12028:

UBRANIE nowe czarne w paseczki na wysokiego mężczyznę do sprzedania. Wiadomość Lwów, Potockiego 69, parter, mieszk. 5. 11852:



— Ależ pan ma długie uszy, naprawdę straszne!
— Prawda? Żeby tak wziąć pański rozum, a moje uszy toby dopiero był osioł!

KUPIĘ w bardzo dobrym stanie kapy na łóżka i stół oraz narzutę na otomanę. Listy „Gazeta Lw." „Nr 11773". 11773:

SPRZEDAM pianino „Petrofa" Lwów, ul. Schleichera 16, drzwi 1, godz. 10—12. 11760:

KUNST dem Volk. Lwów, Kopernika 10. Kupuje, sprzedaje — wszelkie wyroby ludowe — również artykuły piśmienne i kancelaryjne. 11779:

KUPIĘ węgiel i drzewo. Listy „Gaz. Lw." „Nr 11258". 11258

KUPIĘ botki zakopiańskie 37 i 38. Zgłoszenia: Piaskowa 36, I. p. 12224:

SPRZEDAM walonki białe nr 36. Grochowska 20 mieszk. 2. 12223:

KUPIĘ kurtkę futrzaną, futro, buty nr 43, „skandynawskie" 37, naczynie kuchenne „Ideal", — jadalnię nowoczesną, tapczan — i krymskie futro. — Łyczakowska 4 — mieszk. 81. 11779

FORTEPIAN króciutki bardzo dobry sprzedam — Kazimierzowska nr 47, mieszk. 22, III. schody. 11776:

SPRZEDAM sypialnię nowoczesną, kredens kuchenny, — ściankę przedpokojową. — Oglądać 4—6, św. Anny 7, m. 14. 11780:

FUTRO i perski dywan — kupię. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 11478". 11478

KUPIĘ komplet ciepły dla niemowlęcia. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 11847". 11847:

SPRZEDAM kosztowne: walizkę teczkę damską małą, obie świńska skóra, prześcieradła tapczanowe, poszewki, ceratę obrusową, karnisze drewniane, lustra, stół Lwów, Hofmana 7, m. 6. 11712:

SPRZEDAM lisa niebieskiego, płaszcz modny, buciki drapowe z łyżwami 37—38 i spodnie narciarskie damskie wzrost — 1.55 m. Zgłoszenia Lwów, Dąbrowskiego 2, mieszk 14 — przez — podwórze godz 15—17 11756:

WĘGIEL drobny górnośląski okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Lwów, Wagilewicza 7, II. p. drzwi na lewo. 11851:

KUPIĘ krowę rasową dobrą, sieczkarnię — paszę, kury Listy cena „Gazeta Lw." „Nr 12080". 12080

SPRZEDAM futro lub kurtkę zimową, balię drewnianą — teczkę. Wiadomość Lwów, Bourlarda 8, mieszkanie 12. 11844:

KUPIĘ palto zimowe nowe lub dobry stan Cenę i rodzaj do „Gazety Lwow." „Nr 11846" — lub Lwów, Karpińskiego 7, parter. 11846:

UPRZĄŻ na parę koni (półszory) nowe sprzedam. Lwow, Piekarska 55. 11837

KUPIMY kupon na ubranie, prochownik w dobrym stanie na wysokiego. — spodnie ciemne, materiał na sportową sukienkę, teczkę, zimowe rękawiczki Listy „Gaz. Lw." „Nr 11838". 11838:

SPRZEDAM śrubsztak. Lwów, Kulparkowska 5. 11998:

SPRZEDAM piękne nowe boty zakopiańskie czarne nr 38—39. Listy „Gazeta Lw." „Nr 12082". 12082:

TRENCZKOT męski kupię. Zgłoszenia Sokoła 4 — ekspedycja gazet. 12077

SPRZEDAM piecyk żelazny. — Lwów, Kaszubska nr 6, parter prawy. 11845:

KUPIĘ 300 kg. blachy żelaznej dekapowanej lub mosiężnej 0.18. Oferty „Gazeta Lwowska" — pod „Nr 12062" 12062

MOTORY ropne „Diesla" — Sssąco - Gazowe.— Motory elektryczne prądu zmiennego, stałego. MASZYNY MŁYŃSKIE. OBRABIARKI do metalu, drzewa. — Pompy. Artykuły Techniczne. Zgłoszenia pod „Motory" Biuro Majewski Kraków, — Wszystkich Świętych 8. 12051:

PAPIERNICZE artykuły dostarcza f-a MYSŁAKOWSKI Kraków, ul. Szpitalna 8. 12054

KUPIĘ podszewkę do brązowego ubrania — Lwów, Zadwórzańska 26 11855:

SPRZEDAM nowe palto, palmę dywan na podłogę Lwów, Traugutta nr 24. II. piętro, drzwi 8. 11859:

TAPCZAN 2-osobowy w dobrym stanie kupię. Listy „Gazeta Lw." „Nr 11843". 11843:

MASZYNY do pisania, rachowania, kasy kontrolne, kupisz i sprzedaż najdogodniej firmie Juliusz Hecker, Kraków, Wiślna 6. 11895

SPRZEDAM śniegowce wysokie czarne nr 38—39. Kupię sukno - koc na boty. Lwów — Turecka 2, m. 9. 11932:

KUPIĘ wydzierżawię, pożyczę: wózek dwukołowy! — Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 11480". 11480:

SPRZEDAM ubranie męskie nowe ciemno popielate. Lwów, Zimorowicza 19, m. 11. 11945:

KUPIĘ wyzwalacz z lustrem do rosyjskiego modelu Leici i aparat projekcyjny 50 mm x 50 mm do diapozytywów Leici. Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 11941". 11941:

TANIO sprzedam szafy z lustrem i bez, kanapę, stoły antyczne z klapami i do kart i zamienię czarną wełnianą garsonkę na kolorową suknię i karnisze miedziane Lwów ul. Jakuba Strzemię 9, m. 5; II. piętro. 11711:

SPRZEDAM futro męskie (mały wymiar), ubranie, smoking piec (220 wolt). Lwów Kazimierzowska nr 88, mieszk. 2. 11948:

ŁÓŻKO dziecinne — szafa trójdzielna, żelazna kasetka, sprzedam. Lwów, plac Bema 6/9. 11942:

KUPIĘ włóczkę, szal, sweter i inne rzeczy włóczkowe ręcznej roboty. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 11987". 11987:

KALOSZE 41—42 gitara włoska, kostium czarny, firanka wyżymaczka, — walizka skórzana sprzedam Lwów, Akademicka 5, mieszk. 8. 11986:

SPRZEDAM futro męskie nowe czarne ubranie nowy ciepły szlafroczek, damską bonjourkę, kapelusz filcowy 56 — kalosze 10, firanki, kapy, kilimy, kupon wełniany granatowy i czarny. Lwów, Król. Jadwigi 88, m. 9 2—5 pop. 11816:

KUPIĘ 2 podpinki futrzane pod damskie płaszcze. — Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 11939". 11939:

KUPIĘ nowoczesny gabinet w dobrym stanie. Listy „Gazeta Lw." „Nr 11926". 11926: